

DEMOKRACJA WALCZĄCA UWOLNIŁA ZABÓJCĘ DZIAŁACZA PiS

Morderca Cyba wyszedł ze względów humanitarnych. Bodnar do dymisji!

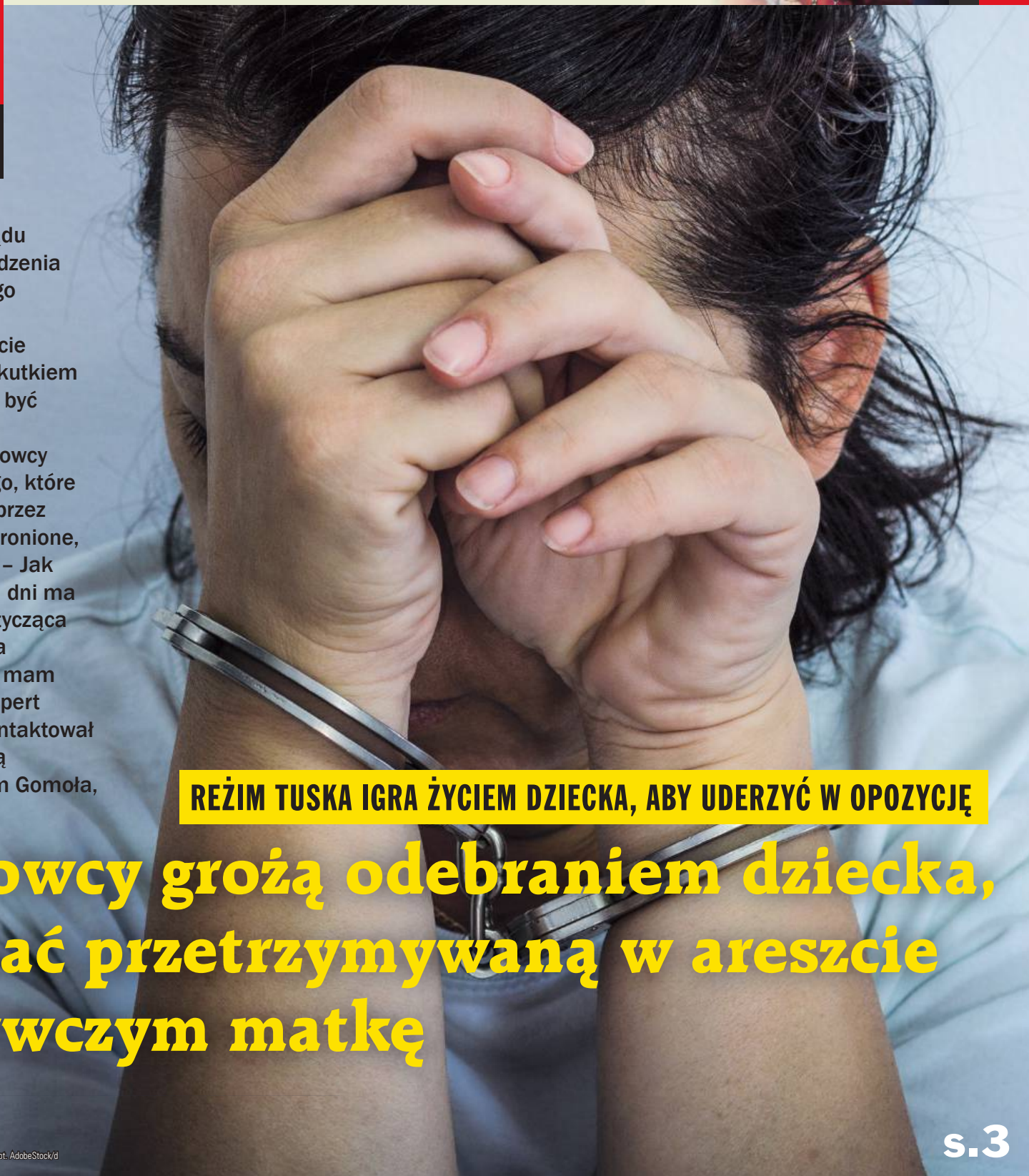
„Chciałem zabić Kaczyńskiego, ale miałem za małą broń” – krzyczał Ryszard Cyba. Chwilę wcześniej w łódzkim biurze PiS zastrzelił Marka Rosiaka i ciężko ranił Pawła Kowalskiego. Cyba nigdy nie wyraził skruchy – został skazany na dożywocie, ale już opuścił więzienie! „Ze względów humanitarnych” – tłumaczy łódzki sąd, który podjął szokującą decyzję. **s.5**



codziennie


Gazeta Polska

foto: Michał Tuliński/Forum



REŻIM TUSKA IGRA ŻYCIEM DZIECKA, ABY UDERZYĆ W OPOZYCJĘ

Bodnarowcy grożą odebraniem dziecka, by złamać przetrzymywaną w areszcie wydobywczym matkę

s.3

POLSKA

Towarzysz Rosjan od wody chce decydować o drugiej turze wyborów w Polsce

Podjęcie współpracy z rosyjskimi służbami, uczestnictwo w popijawach z osobami związanymi z Putinem – to tylko część zarzutów wobec Piotra Pytla, byłego szefa SKW, który zapowiedział, że do drugiej tury wyborów prezydenckich będzie mógł przejść tylko ten, kogo zaakceptuje jego środowisko polityczne. **s.3**

POLSKA

Rząd chce automatycznego wykonywania wyroków ETPC

Projekt ustawy przygotowany przez MSZ zakłada automatyczne wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wiele z nich jest niezgodnych z Konstytucją RP. – To ona jest w Polsce najwyższym prawem i nie można wdrażać takiego automatyzmu – mówi Bartłomiej Wróblewski, konstytucjonalista, poseł PiS. **s.4**

GOSPODARKA

Koszyk wielkanocny znacznie droższy, niż pokazuje to inflacja

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w marcu br. wzrosły o 4,9 proc. r/r, a w porównaniu z lutym podniosły się o 0,1 proc. – wynika z najnowszego szybkiego szacunku GUS. Tegoroczne Święta Wielkanocne zapowiadają się jednak znacznie drożej od poprzednich, niż wynikałoby to tylko ze wskaźnika wzrostu cen. **s.8**

ŚWIAT

Le Pen nie składa broni

Założycielka Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen zareagowała na wyrok sądu, który uniemożliwił jej start w wyborach prezydenckich. Oceniała, że sąd wydał „decyzję polityczną”, i oświadczyła, że nie wycofa się z życia politycznego. Wyrok ostro skomentowali konserwatywni politycy z całego świata. **s.6**



Hellen Keller

(1880–1968) amerykańska pisarka, głuchoniema i niewidoma, pedagog, społecznik

\\ Gdy zamykają się jedne drzwi do szczęścia, otwierają się inne, ale my patrzymy na pierwsze drzwi tak długo, że nie widzimy tych drugich. \\



POGODA

Środa 2.4 Pogodnie, lokalnie zachmurzenie i opady

WSCHÓD słońca 06:11 ZACHÓD słońca 19:12

Imieniny obchodzą: Aaron, Franciszek, Irmína, Laurencja, Leopold, Leopolda, Maria, Miłobąd, Samosąd, Teodozja, Urban, Wiktor

Gdańsk	9°C	5°C	Lublin	15°C	5°C
Katowice	16°C	7°C	Kraków	15°C	5°C
Łódź	15°C	6°C	Poznań	16°C	5°C
Warszawa	16°C	8°C	Wrocław	16°C	5°C

Czwartek 3.4 Pogodnie, lokalnie zachmurzenie i opady

WSCHÓD słońca 06:09 ZACHÓD słońca 19:14

Imieniny obchodzą: Antoni, Benedykt, Cieszygor, Eutychnia, Gandolf, Irena, Izbygniew, Izbygniewa, Jakub, Jan, Józef, Nicetas, Pankracy, Ryszard, Sylwius

Gdańsk	13°C	7°C	Lublin	14°C	7°C
Katowice	16°C	9°C	Kraków	15°C	9°C
Łódź	16°C	7°C	Poznań	18°C	8°C
Warszawa	18°C	8°C	Wrocław	17°C	7°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Profilaktyczny zamach stanu

We Francji przeprowadzono przy pomocy upolitycznionego sądu proces, który można nazwać profilaktycznym zamachem stanu. „To już drugi po Rumunii przypadek, gdy system usuwa kandydatów, którzy mogą mu zagrozić. Czy to jest ta demokracja walcząca, o której mówił Tusk?” – pyta na swoim X Sławomir Mentzen. W imieniu rządzących odpowiada znany widzom „Resetu” Piotr Pytel. „Tak, to jest ta demokracja walcząca z rosyjskimi agentami, o której mówił Tusk. Tak, Polki i Polacy będą mogli sami wybrać swojego prezydenta, pod warunkiem że kandydat Kremla odpadnie w pierwszej turze”. Skoro Pytel odpisuje Mentzenowi, to zapewne uważa go za kandydata Rosji, ale można być pewnym, że bezproblemowo da się tam wstawić każdego, kto zagrozi Rafałowi Trzaskowskiemu – Karola Nawrockiego również. Na koniec okaże się, że wolno nam głosować na prezydenta, pod warunkiem że wybierać mamy między Trzaskowskim a Hołownią.

Rafał Zawistowski

Wojciech
MuchaCyba
– dawny silny
razem

Wstrząsająca informacja o tym, że zabójca Marka Rośiaka, niejaki Ryszard Cyba, wyszedł z więzienia, każe nam wrócić myślami do tamtego politycznego mordu. Bowiem ludzie skażeni podobnie jak on polityczną nienawiścią każdego dnia przypominają nam, że zbrodnia z 2010 r. nie była przypadkowa. Przypomnijmy, że na jedną z rozpraw Cyba przyniósł odręcznie napisany list, w którym zawarł następujące słowa: „Chciałbym przeprosić pokrzywdzonych za to, co zrobiłem, ale winę ponosi PiS, Jarosław Kaczyński i Lech Kaczyński, który spóźnił się na samolot, a nie chcąc spóźnić się na uroczystości w Katinii, doprowadził do Katastrofy Smoleńskiej przez zmuszenie załogi samolotu do (...). Według mnie to Lech Kaczyński jest największym Mordercą Polskim od czasu II wojny światowej”. Czym różnią się te słowa od treści haniebnego „wieńca”, który co miesiąc „składają” pod pomnikiem zadymiarze ze środowisk zbliżonych do KOD? Czym różni się ta treść od wypowiedzi internetowych hejterów spod znaku „silnych razem”? Niczym. Cyba po prostu wcielał w życie to, o czym częstokroć marzą, a nie tak rzadko wygłaszają publicznie przeciwnicy prawicy – nienawiść, pogardę i rasistowskie niemal poczucie wyższości. Pamiętajmy o tym.

Krzysztof
WołodźkoZa demagogię
Tuska płaci
polska edukacja

W kampanii wyborczej w 2023 r. Donald Tusk posłużył się najbardziej demagogicznymi zagraniami, byle zyskać przychylną wyborców. Pamiętajcie jeszcze Maćka z Włocławka, który skarżył się liderowi Koalicji Obywatelskiej, że „są łamane prawa dziecka”, bo w szkole podstawowej trzeba odrabiać zadania domowe? Wbrew ostrzeżeniom co przytomniejszych nauczycieli lider trzynastogrudniowców błyskawicznie zagrał populistyczną kartą. Obiecał, że zadania domowe znikną ze szkoły. Dokładnie 1 kwietnia minął rok od wprowadzenia ograniczeń w zadawaniu prac domowych w podstawówkach. Co się okazuje? „O to, żeby jak najszybciej przywrócić obowiązkowe prace domowe, apelują przedstawiciele środowiska oświatowego, nauczyciele, dyrektorzy szkół, rodzice, a także samorządy” – donosi Portal Samorządowy. Nawet żyjący w skrajnej symbiozie ze współzadającą lewicą ZNP domaga się przywrócenia tego szkolnego obowiązku. Wszyscy alarmują, że dzieci znacznie mniej się uczą, a to wpływa na ich wyniki. Dobrowolność w tej sprawie nie działa – lewacka demagogia, po której cynicznie sięgnął Tusk, inaczej skończyć się nie mogła. A pan premier? Jemu wciąż do twarzy z głupimi wyborcami w tle.

LESZEK GALAROWICZ

Kłęska komisji Sroki

Decyzja sądu, który nie uwzględnił wniosku komisji śledczej ds. Pegasus o areszcie dla Zbigniewa Ziobry, to tylko kolejny dowód jej kompromitacji. Gdyby Sroka i członkowie komisji mieli odrobinę wstydu, powinni po tym zdarzeniu zapaść się pod ziemię i zakończyć swoją „aktywność”. W uzasadnieniu decyzji sędzia Tomasz Grochowicz, którego trudno posądzać o sprzyjanie Zjednoczonej Prawicy, potwierdził, że Ziobrę można było przesłuchać podczas ostatniego posiedzenia komisji, bo został skutecznie doprowadzony do Sejmu jeszcze w trakcie obrad. Sąd uznał zatem, że Sroka i spółka odpowiadają za żałosny spektakl i bałagan, który doprowadził do nieprzesłuchania świadka. Bo skoro komisja najpierw z własnej woli odstąpiła od przesłuchania świadka, to nie może domagać się jego aresztowania. Odpowiedź na pytanie, dlaczego tego nie uczyniła, już wtedy była oczywista: celem „śledczych” nie było przesłuchanie Ziobry, ale igrzyska dla wyborców Koalicji Obywatelskiej. Igrzyska, które miały byłego ministra sprawiedliwości upokorzyć i zrobić z niego przestępcę.



BRUTALNOŚĆ PROKURATORY \ Reżim Tuska igra życiem dziecka, aby uderzyć w opozycję

Bodnarowcy grożą odebraniem dziecka, by złamać przetrzymywaną w areszcie wydobywczym matkę

Prokuratura złożyła do sądu wniosek o wydanie zarządzenia opiekuńczego dotyczącego niepełnosprawnego syna przetrzymywanej w areszcie wydobywczym Anny W. Skutkiem tego typu działania może być nawet odebranie dziecka rodzinie. Ponadto bodnarowcy ujawnili imię małoletniego, które dotychczas było przez media konsekwentnie chronione, aby nie narażać chłopca. – Jak rozumiemy, w ciągu kilku dni ma zostać wydana opinia dotycząca aktualnego stanu zdrowia małoletniego, ale nie mam informacji o tym, aby ekspert wyznaczony przez sąd kontaktował się z rodziną lub ze szkołą – mówi nam mec. Adam Gomoła, pełnomocnik rodziny.

Jan Przemyski

Od kilku dni alarmujemy o kolejnych ruchach bodnarowców wobec pani Anny W. i jej męża Marka W., którzy zostali w styczniu zatrzymani w związku z rzekomą aferą w Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Mężczyzna został niedawno zwolniony z aresztu i obecnie zajmuje się niepełnosprawnym synem, który ze względu na odseparowanie od matki próbował nawet podjąć próbę samobójczą. Na naszych łamach opublikowaliśmy wczoraj dramatyczny apel ojca, który wyraźnie podkreśla, że przetrzymywanie matki w areszcie jest dla chłopca torturą. Nawet rzecznik praw obywatelskich przyznał niedawno w rozmowie z portalem Niezależna.pl, że od tymczasowego aresztowania należy

odstąpić, jeśli pozbawienie wolności pociąga wyjątkowo ciężkie skutki dla najbliższej rodziny aresztowanego.

Jednak bodnarowcy nie zamierzają rezygnować z bezwzględnych metod i najprawdopodobniej w ramach zemsty za nagłośnienie sprawy złożyli właśnie do sądu wniosek o wydanie zarządzenia opiekuńczego dotyczącego małoletniego. „Zgodnie z art. 109 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenia” – czytamy w oświadczeniu podpisanym przez prok. Przemysława Nowaka, rzecznika Prokuratury Krajowej. Co więcej, w piśmie tym ujawnione zostało imię dziecka, które ze względu na jego dobro było dotychczas chronione, również przez media.

Komentarza w tej sprawie udzielił nam mec. Adam Go-

\\ Rzecznik Praw Obywatelskich przyznał niedawno w rozmowie z portalem Niezależna.pl, że od tymczasowego aresztowania należy odstąpić, jeśli pozbawienie wolności pociąga wyjątkowo ciężkie skutki dla najbliższej rodziny aresztowanego. \\

moła, pełnomocnik państwa W. – Rzecznik Prokuratury Krajowej powołuje się na wydane 12 marca br. postanowienie o powołaniu biegłego, które do dziś, czyli wtorku 1 kwietnia, nie zostało doręczone obronie. Jak rozumiemy, w ciągu kilku dni ma zostać wydana opinia dotycząca aktualnego stanu zdrowia małoletniego, jednak nie mam informacji o tym, aby ekspert wyznaczony przez sąd kontaktował się z rodziną lub ze szkołą. Poza tym wystąpienie do sądu rodzinnego o wydanie zarządzenia opiekuńczego w sytuacji, gdy nie ma jeszcze opinii biegłego i tak naprawdę nie wiadomo, jaka będzie jej treść, jest co najmniej przedwczesne. Tym bardziej że jest to ruch niezwykle groźny – w skrajnych przypadkach sąd opiekuńczy może bowiem zdecydować nawet o umieszczeniu dziecka w domu dziecka

lub rodzinie zastępczej. Rodzi się poważna wątpliwość, czy takie działanie jest w interesie małoletniego – powiedział nam mec. Gomoła. – Ponadto, skrajnie bulwersujący jest fakt, że Prokuratura Krajowa za pośrednictwem swojego rzecznika ujawnia imię dziecka, które dotychczas było przez nas świadomie i konsekwentnie chronione, aby nie traumatyzować chłopca jeszcze bardziej. Jesteśmy oburzeni, że nawet w tak delikatnej sprawie po stronie prokuratury brakuje jakiegokolwiek empatii. Będziemy podejmować kolejne kroki, których celem jest przede wszystkim uchylenie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu dla pani Anny, ponieważ to ona jest kluczową terapeutką swojego syna i nie ma żadnych podstaw, aby nadal przetrzymywać ją w areszcie – dodał prawnik.

Towarzysz Rosjan od wody chce decydować o drugiej turze wyborów w Polsce

SKANDAL \ Podjęcie współpracy z rosyjskimi służbami specjalnymi bez oficjalnej zgody przełożonych, uczestnictwo w popijawach z osobami blisko związanymi z Władimirem Putinem i manipulowanie danymi agenta rosyjskiej FSB w sposób umożliwiający mu dostęp do strategicznych obszarów związanych z bezpieczeństwem Polski – to tylko fragment z długiej listy zarzutów formułowanych wobec Piotra Pytla, byłego szefa SKW. Teraz człowiek ten zapowiedział, że do drugiej tury wyborów prezydenckich będzie mógł przejść tylko ten, kogo zaakceptuje jego środowisko polityczne.

Z różnych części Europy spływają informacje o eliminowaniu z życia politycznego kolejnych przedstawicieli środowisk konserwatywnych, a pretekstem do tego często są absurdalne oskarżenia. Również w Polsce rośnie niepokój o to, czy koalicja rządząca będzie przestrzegała zasad demokracji i umożliwi rzetelne przeprowadzenie wyborów prezydenckich. Wypowiedzi „autorytetów” tego środowiska mogą wskazywać, że ekipa Donalda Tuska nie zaważa się sięgnąć po autorytarne metody, aby przejąć Pałac Prezydencki. „Polki i Polacy będą mogli sami wybrać swojego prezydenta, pod warunkiem że kandydat Kremla odpad-

nie w pierwszej turze” – brzmi fragment jednego z ostatnich wpisów Piotra Pytla.

Przypomnijmy, że Pytel w czasie pierwszych rządów Donalda Tuska zasłynął m.in. nawiązaniem współpracy z rosyjską Federalną Służbą Bezpieczeństwa, dzięki czemu ludzie Moskwy mogli z dużą swobodą poruszać się po instytucjach odpowiedzialnych za polskie bezpieczeństwo. W grudniu 2016 r. warszawska prokuratura postawiła mu zarzuty przekroczenia uprawnień „wskutek podjęcia współpracy ze służbą obcego państwa bez zgody prezesa Rady Ministrów, wymaganej przez ustawę o SKW i SWW”. W grudniu 2017 r. „Gazeta Polska” ustaliła, że zarzu-

ty rozszerzono na „działanie na rzecz obcego wywiadu i fałszowanie danych przedstawiciela FSB, by ten mógł przebywać w strefach ochronnych”. Największą „sławę” Pytel zyskał jednak dzięki autorom dokumentu „Reset”, w którym ujawniono jego kilkogodzinny popijawę z przedstawicielami FSB w miejscowości Kadyny 1 października 2012 r.

O komentarz do jego wpisu poprosiliśmy jednego z autorów „Resetu”, prof. Sławomira Cenckiewicza. – Nie przejmowałbym się kolejnymi wynurzeniami Piotra Pytla. Działła on od lat w klasycznym konflikcie interesów i należy do czołowych rzeczników tzw. kontrfaktyczności poznawczej. Bo jak inaczej interpretować

słowa człowieka, który latami angażował się w dialog partnerski z FSB i jeszcze w 2014 r. zamierzał kontynuować współpracę SKW z FSB. Pełnia prawdy o Pytlu wciąż jest przed nami. Ale coraz bliżej – powiedział prof. Cenckiewicz.

Swoją opinią podzielił się z nami także Arkadiusz Puławski, były członek państwowej komisji ds. badania wpływów rosyjskich w latach 2005–2022. – Z tego wpisu wynika, że kandydatem Kremla nie musi być tylko Sławomir Mentzen, ale każdy, kto nie jest Rafałem Trzaskowskim. To jest typowe zachowanie Piotra Pytla. Przypominam, że przed wyborami w 2023 r. ten człowiek mocno angażował się w kampanię, udzielał wywiadów, w których

przekonywał, że rząd Zjednoczonej Prawicy sprzyja Rosji, co jest wierutnym kłamstwem. On się po prostu w ważnych momentach uruchamia na tym kierunku i oskarża środowiska patriotyczne, konserwatywne o powiązania z Moskwą. To jest narracja obliczona na spolaryzowanie społeczeństwa – powiedział Puławski. – Piotr Pytel jest osobą skompromitowaną, która na szczęście nie zajmuje żadnego istotnego stanowiska w państwie. W związku z tym uważam, że desperacko próbuje zaistnieć, usiłując przed wyborami pobudzić wśród wyborców KO najbardziej prymitywne instynkty – dodał.

Jan Przemyski



fot. mat. pras./d

RUCH PROKURATURY WS. SMOLEŃSKA

10.04.2010 \ Prokuratorzy prowadzący postępowanie ws. katastrofy smoleńskiej wystąpią z wnioskami o tzw. areszt poszukiwawczy wobec rosyjskich biegłych medyków sądowych. Mieli oni dopuścić się poświadczenia nieprawdy w opiniach medyczno-sądowych po przeprowadzeniu sekcji zwłok ofiar.

PRAWO \ Kolejny atak na konstytucję i suwerenność Polski

Rząd chce automatycznego wykonywania wyroków ETPC

Projekt ustawy przygotowany przez MSZ zakłada automatyczne wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wiele z nich jest niezgodnych z konstytucją RP. – To ona jest w Polsce najwyższym prawem i nie można wdrażać takiego automatyzmu. Oznaczałoby to rezygnację z suwerenności, bo wtedy zewnętrzny podmiot miałby ostatnie zdanie, jak ma wyglądać legislacja w naszym kraju – mówi Bartłomiej Wróblewski, konstytucjonalista, poseł PiS. To kolejne działanie rządu mające podporządkować polską konstytucję zewnętrznym trybunałom.

Jarosław Molga

Kierowany przez Radosława Sikorskiego resort przygotował projekt ustawy, który obecnie jest jeszcze na etapie opiniowania. Zgodnie z tym projektem wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka byłyby w Polsce wykonywane automatycznie, tzn. stałyby się nadrzędne wobec polskiego prawa. „Obowiązek wykonywania orzeczeń Trybunału istnieje już w Polsce w świetle zasad Konstytucji RP” – czytamy w uzasadnieniu projektu.

Konstytucja RP nadrzędna

W analizie, jaką w ramach opinii do projektu ustawy przesłało Ordo Iuris, prawnicy stowarzyszenia zwracają uwagę, że w wielu orzeczeniach ETPC dochodzi do kolizji szeroko interpretowanych przez ETPC postanowień Europejskiej konwencji praw człowieka z normami konstytucyjnymi państwa sygnatariusza konwencji (w tym Polski). Przykładem jest wyrok Trybunału z 27 lutego 2025 r. dotyczący uznania par jedнопłciowych, choć stanowiąca najwyższe źródło prawa w Polsce konstytucja RP wyklucza instytucjonalizację konkubinatów jedнопłciowych. Art. 18 konstytucji nakazuje bowiem otaczanie szczególną opieką małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, a doktryna i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że jego treść wyklucza tworzenie alternatywnych wobec małżeństwa instytucji prawa rodzinnego.

Tymczasem art. 4 projektu ustawy nakłada na organy władzy publicznej i inne podmioty wykonujące zadania publiczne obowiązek niezwłocznego wykonania orzeczeń Trybunału. – Wprowadzenie do systemu prawnego ustawy o wykonywaniu orzeczeń ETPC będzie prowadzić do prób wykonywania orzeczeń, których treść jest wprost sprzeczna z Konstytucją RP. Wejście w życie tej ustawy prowadziłyby także do niedopuszczalnej sytuacji, w której rząd niepodległego i suwerennego państwa uznaje orzeczenia międzynarodowego trybunału za nadrzędne względem swojej konstytucji – komentuje Anna Kubacka z Centrum Prawa Międzynarodowego Instytutu Ordo Iuris.

Rezygnacja z suwerenności

Taki projekt oznacza dążenie do uczynienia polskiej legislacji podrzędną wobec zewnętrznego prawodawstwa. Tymczasem Konstytucja RP jest nadrzędna i mówi o tym wprost jej art. 8 ust. 1: „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”. Oczywiście w większości wypadków realizacja wymogów, jakie nakładają na Polskę umowy międzynarodowe, jest zgodna z zapisami ustawy zasadniczej, ale tam, gdzie występuje kolizja, to konstytucja jest nadrzędna. – Rezygnacja z tej nadrzędności oznaczałaby utratę suwerenności, ponieważ to inny podmiot zewnętrzny, w tym wypadku ETPC, miałby ostatnie słowo w sprawie tego, jak wygląda polskie prawo, a więc szereg norm, od spo-



fot. Tomasz Gzell/PAP

łecznych, przez polityczne, po gospodarcze – mówi „Codzienniej” konstytucjonalista, poseł PiS Bartłomiej Wróblewski. Zwraca uwagę, że obecna władza próbuje różnymi środkami obchodzić zapisy konstytucji. – W tym wypadku to projekt ustawy dającej zewnętrzniemu trybunałowi prawo do decydowania o wyrokach i narzucaniu ich automatycznie. Mamy wiele sprzecznych jednoznacznie projektów ustaw (np. o mowie nienawiści) lub zapowiadanych (jak ustawa o uzgadnianiu płci), ale mamy także wiele mniej znaczących przepisów, które mają na celu obchodzenie zapisów ustawy zasadniczej. Tak np. wytyczne dla lekarzy w sprawie aborcji to nic innego, tylko właśnie takie działanie mające na celu to, by w praktyce konstytucyjna zasada obrony życia nie była przestrzegana – mówi Wróblewski. Wskazuje także na praktykę mutowania praw człowieka zgodnie z ideologicznymi postulatami lewicowo-liberalnych elit. – Musimy ostro reagować, ponieważ od lat trwa reinterpretacja katalogu praw człowieka w sposób całkowicie niezgodny z jego pierwotnym znaczeniem, a zgodnie z potrzebami ideologicznymi, społecznymi i politycznym interesem europejskich elit lewicowo-liberalnych. Ta reinterpretacja rozszerza np. prawo do życia na prawo do śmierci (eutanazja), prawo do wolności na prawo do bycia każde-

go z każdym na zasadach zarezerwowanych dla małżeństwa, lub jako wolność do zabicia własnego nienarodzonego dziecka itd. To właśnie konstytucja chroni nas przed przejmowaniem jako obowiązującą tę interpretacyjną aktywność sędziów zewnętrznych trybunałów – mówi Bartłomiej Wróblewski.

Nie tylko ETPC, jest TSUE

Profesor Anna Łabno zwraca uwagę, że obecny obóz władzy stosuje właśnie takie interpretacje, które fałszywie są wywodzone z praw człowieka, a które przeczą fundamentalnym znaczeniom tych praw. A takimi interpretacjami kieruje się nie tylko ETPC, lecz także TSUE. – Obecnie rządzący doskonale wiedzą, że proponowane przez nich ustawy, jak te o związkach partnerskich, cenzurze lub uzgadnianiu płci, są niezgodne z konstytucją. Co więcej, że są one nieakceptowane przez ogromną liczbę obywateli. To dlatego m.in. są tak dyskusyjnie procedowane przed wyborami prezydenckimi, a niektóre (jak ta o uzgadnianiu płci) wręcz mają być procedowane dopiero po wyborach – mówi profesor Łabno. Zaznacza, że cały pakiet zmian społecznych i politycznych jest podpierany przez środowiska koalicji 13 grudnia nadrzędnością Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a to także jest wbrew zapisom konstytucji. „Należy podkreślić, że art. 8 ust. 1

i art. 91 ust. 3 ustalają granice zastosowania zasady pierwszeństwa prawa unijnego. Zarówno na etapie akcesji, jak i w okresie członkostwa, władze RP są zobowiązane do uznania nadrzędności ustawy zasadniczej” – napisała Anna Łabno w analizie prawnej „O niekonstytucyjnym prymacie prawa europejskiego i skutkach jego forsowania”. Łabno podkreśla, że problem w stosunkach między Unią Europejską a Polską, a także innymi krajami wynika z faktu, że UE uznaje w praktyce swoją nadrzędność wobec krajów członkowskich, a więc pełny zakres kompetencji do rozszerzania swoich uprawnień i wzmacniania pozycji biurokracji brukselskiej. „(...) Sędziowie TSUE wydają skutecznie swoje wyroki narzucające jedyną słuszną interpretację prawa UE i akceptację działań Unii podejmowanych ultra vires (poza zakresem kompetencji), ponieważ mają polityczne umocowanie w systemie władzy UE. A praktyka ta prowadzi nas prosto do ostatecznego ukształtowania się superpaństwa unijnego. To na pewno będzie kres polskiej suwerenności” – kończy profesor Łabno.

Jeśli trybunał, to tylko TK

Już w 2021 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że wyłączną właściwością TSUE jest interpretacja norm prawa unijnego, TK zaś ma ostatnie słowo w zakresie standardów konstytucyjnych, w tym w sprawach powoływania sędziów i ich kadencji. To przykład orzeczenia krajowego, które wskazuje na nadrzędność regulacji narodowych w przypadku prawa UE. Podobnie jest jednak w przypadku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (jego jurysdykcji podlega więcej krajów członków Rady Europy niż UE). – Wielka Brytania czy Grecja z pełną świadomością nie wykonują orzeczeń ETPC z uwagi na interes państwa i rację stanu. Są to przede wszystkim orzeczenia związane z masową imigracją do tych państw. Zaproponowana przez rząd ustawa, gdyby weszła w życie, spowodowałaby, że Polska sama nałożyłaby na siebie obowiązek wykonania nawet skrajnie niekorzystnych z punktu widzenia interesu państwa i polskiej racji stanu orzeczeń ETPC – podkreśla Anna Kubacka z Ordo Iuris.



PREZYDENT IDZIE ZA KRATY

ARESZT \ Prezydent Puław Paweł Maj trafi 7 kwietnia br. na pięć dni do aresztu w zakładzie karnym w Opolu Lubelskim. To kara zastępcza za niezapłacenie przez miasto 5 tys. zł grzywny.



ZARZUTY DLA NOŻOWNIKÓW

KRYMINALNE \ Śledczy postawili zarzuty 72-letniemu mężczyźnie i jego 45-letniemu synowi w sprawie ataku nożem na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie. Grozi im do 20 lat więzienia.

ZBRODNIA \ Demokracja walcząca uwolniła zabójcę działacza PiS

Morderca Cyba wyszedł ze względów humanitarnych. Bodnar do dymisji!

„Chciałem zabić Kaczyńskiego, ale miałem za małą broń” – krzyczał Ryszard Cyba. Chwilę wcześniej w łódzkim biurze PiS zastrzelił Marka Rosiaka i ciężko ranił Pawła Kowalskiego. Cyba nigdy nie wyraził skruchy – został skazany na dożywocie, ale już opuścił więzienie! „Ze względów humanitarnych” – tłumaczy łódzki sąd, który podjął szokującą decyzję.

Grzegorz Broński

To się w głowie nie mieści. Perfidny, zwyrodniały morderca, który zaplanował i przemyślał swoje zbrodnie, miałby wychodzić na wolność. To jest niewyobrażalne – ocenił były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, którego nazwisko znalazło się na liście osób, które przed laty Ryszard Cyba planował zabić. – To jest prowokacja. I za tę prowokację powinna być dymisja ministra sprawiedliwości oraz prokuratora generalnego – podkreślił w rozmowie z Katarzyną Gójską na antenie TV Republika.

Krótkie dożywocie

To był mord motywowany polityczną nienawiścią. 19 października 2010 r. Ryszard Cyba, 62-letni wówczas taksówkarz z Częstochowy, do niedawna członek Platformy Obywatelskiej, uzbrojony w pistolet, paralizator i nóż wtargnął do biura PiS w Łodzi. Z zimną krwią zamordował Marka Rosiaka, asystenta europosła Janusza Wojciechowskiego. Ciężko ranił również Pawła Kowalskiego. „Chciałem zabić Kaczyńskiego, ale miałem za małą broń” – krzyczał Cyba po zatrzymaniu przez policjantów.

Podczas śledztwa wyszło na jaw, że od dawna planował popełnienie zbrodni. Proces Cyby toczył się przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Sędzia Grzegorz Wasiński zdecydował o wyłączeniu jawności postępowania, bo nie chciał, aby Cyba wykorzystywał rozprawy do propagowania nienawiści motywowanej politycznie, a on zamierzał ogłosić swój „manifest”. Zbrodniarz nigdy nie okazał skruchy. Wręcz żałował, że zabił tylko jedną osobę.

W grudniu 2011 r. Cyba został skazany na dożywocie pozbawienie wolności z zastrzeżeniem, że o warunkowe przedterminowe zwolnienie



Ryszard Cyba | fot. Michał Tułiński/Forum

będzie się mógł ubiegać dopiero po 30 latach, a więc najwcześniej na wolność mógłby wyjść – zgodnie z sądowym orzeczeniem – w 2040 r. Tymczasem – jak ujawniła Telewizja Republika – morderca już ponad dwa tygodnie temu opuścił więzienie!

Z więzienia do niestrzeżonego DPS-u

Do niedawna Ryszard Cyba przebywał w Zakładzie Karnym Czarne. Z dokumentów, do których dotarła TV Republika, wynika, iż więzienie opuścił 18 marca z powodu „zawieszenia postępowania wykonawczego”. Przy zwolnieniu z jednostki nawet wypłacono mu ponad 6 tys. zł. Zaznaczono brak stałego miejsca zamieszkania, ale został przewieziony do Częstochowy, gdzie przebywał przed popełnieniem zbrodni. Gdzie konkretnie? Tu pojawiły się pewne nieścisłości.

Sędzia Grzegorz Gała z Sądu Okręgowego w Łodzi w rozmowie z portalem Niezależna.pl stwierdził, że do domu pomocy społecznej; z kolei ppłk Arleta Pęconek, rzecznik dyrektora generalnego Służby Więziennej, mówiła o schronisku dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi.

Niewątpliwie jednak morderca z wyrokiem dożywocia

po zaledwie niespełna 15 latach opuścił więzienie i trafił do placówki, która nie jest ani monitorowana, ani nadzorowana przez policję lub Służbę Więzienną.

– Skazany przebywał w Zakładzie Karnym w Czarne w oddziale szpitalnym dla przewlekłe chorych. Podczas odbywania kary był pod stałą opieką medyczną i psychologiczną. Po konsultacji psychiatrycznej dyrektor jednostki poinformował sąd okręgowy o stanie zdrowia skazanego – przekazała ppłk Pęconek. Po badaniach biegli mieli stwierdzić, że Cyba nie może przebywać w warunkach zakładu karnego. – Stwierdzono trwałą niezdolność do odbywania kary i że wymaga opieki w warunkach zakładu opiekuńczo-leczniczego lub domu opieki. Osadzony nie jest w stanie realizować kodeksowych celów kary pozbawienia wolności. Osadzony 18 marca br. konwojem SW został przewieziony do właściwej placówki – dodała ppłk Pęconek.

„Względy humanitarne”

W rozmowie z portalem Niezależna.pl sędzia Gała potwierdził, że postanowienie zapadło 25 lutego 2025 r., a uprawomocniło się po dwóch

tygodniach. – W opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy na terenie szpitala więziennego pana Cybę poddali badaniu, cierpi on na trwałe i nierokujące poprawy zaburzenia psychiczne. O konkretnych nie mogę mówić, bo dotykamy tajemnicy lekarskiej i dóbr osobistych każdego pacjenta. W każdym razie napisali wprost, że jego dalsze przebywanie na terenie zakładu karnego jest wykluczone i groziłoby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla jego życia – tłumaczył.

Przedstawiciele Służby Więziennej i sądownictwa jak mantrę powtarzają, że Cyba nie odzyskał wolności, bo mowa o zawieszeniu postępowania wykonawczego w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności. Także sędzia Gała powtarzał, że decyzja wynikała ze względów humanitarnych, a Cyba nie został uwolniony. – Ani przez moment nie był człowiekiem wolnym w rozumieniu takim, że mógł sobie swobodnie decydować o swoim miejscu zamieszkania – stwierdził.

Zapytaliśmy więc: czy DPS, do którego Cyba trafił, jest jednostką penitencjarną? Czy Cyba był pod nadzorem funkcjonariuszy Służby Więziennej?

Czy placówka jest strzeżona przez policję? Na wszystkie sędzia Gała odpowiadał „nie”.

Także podczas konferencji dwójki wiceministrów sprawiedliwości, Marii Ejchart i Dariusza Mazura, powtarzano, że nie został anulowany wyrok Cyby ani nie wyszedł on na wolność, ale równocześnie potwierdzono, że obecnie mordercy skazanego na dożywocie za brutalną zbrodnię nie nadzorują funkcjonariusze służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Warto jeszcze wspomnieć, że wcześniej do Sądu Okręgowego w Słupsku trafił wniosek dyrektora ZK Czarne o przerwę w odbywaniu kary przez Cybę ze względu na jego stan zdrowia.

– Wnioskiem zajmowała się sekcja penitencjarna naszego sądu, ale równolegle toczyło się postępowanie przed Sądem Okręgowym w Łodzi, który wydał nakaz zwolnienia pana Cyby z odbywania kary, w związku z czym nasze postępowanie stało się bezprzedmiotowe i zostało umorzone – powiedziała sędzia Tamara Kulczewska, wiceprezes Sądu Okręgowego w Słupsku.

Morderca w szpitalu

20 marca, czyli po zaledwie dwóch dniach po przewiezieniu do Częstochowy, konieczna była jednak interwencja policji, bo Cyba odmówił przyjmowania leków i wywołał awanturę. Wtedy po raz drugi został przetransportowany. Obecnie skazany morderca przebywa na oddziale psychiatrycznym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, który jest placówką otwartą.

Pułkownik Służby Więziennej w stanie spoczynku Elżbieta Krakowska przyznała, iż to niecodzienny przebieg wydarzeń.

– To wyjątkowa sytuacja, kiedy zwalniana jest osoba z takim wyrokiem po odbyciu nieznaczonej jego części. W tym przypadku zastosowano art. 15 par. 2 k.k.w. To też dzieje się nie tak często. W przypadku tego skazanego uniemożliwiać wykonanie kary miałaby choroba psychiczna – prawdopodobnie alzheimer. Tak zdecydował sąd na podstawie opinii lekarskiej. Skazany umieszczony został we właściwym ośrodku – tłumaczyła była rzecznik dyrektora generalnego SW.



WIZYTA PREZYDENTA RP NA SŁOWACJI

DYPLOMACJA \ Wczoraj prezydent Polski Andrzej Duda udał się na Słowację, gdzie spotkał się z głową tego państwa Peterem Pellegrinim. Na agendzie znalazły się takie tematy, jak relacje polsko-słowackie, współpraca naszych państw w ramach Inicjatywy Trójmorza i kwestie bezpieczeństwa.

FRANCJA \ Założycielka Zjednoczenia Narodowego skazana za rzekomą defraudację unijnych pieniędzy

Le Pen nie składa broni

Założycielka Zjednoczenia Narodowego (RN) Marine Le Pen zareagowała na skandaliczny wyrok sądu, który uniemożliwił jej start w wyborach prezydenckich. Oceniała, że sąd wydał „decyzję polityczną”, i oświadczyła, że nie wycofa się z życia politycznego. Wyrok ostro skomentowali konserwatywni politycy z całego świata.

Wiktor Młynarz

Jak informowaliśmy wczoraj, Le Pen została skazana za rzekomą defraudację unijnych pieniędzy, bo miała kazać opłacaćemu przez Parlament Europejski asystentowi zajmować się sprawami, które nie dotyczą PE. Sąd wymierzył jej karę czterech lat ograniczenia wolności i wysokiej grzywny, ponadto pozbawił ją na pięć lat biernego prawa wyborczego. Zdecydował, że kara ta wejdzie w życie od razu, co uniemożliwi Le Pen start w wyborach w 2027 r. Sąd mógł podjąć taką decyzję, bo

trzy dni wcześniej Rada Konstytucyjna wyraziła opinię, że jest to zgodne z konstytucją. Jej przewodniczącym jest Richard Ferrand, który jeszcze cztery miesiące temu był politykiem partii Macrona.

W poniedziałek wieczorem Le Pen udzieliła wywiadu telewizyjnego TF1. Przyznała w nim, że wyrok jest „polityczną decyzją”, której celem było uniemożliwienie jej startu w wyborach prezydenckich. Dodała, że oburzył miliony Francuzów. Zapowiedziała apelację i poprosiła sąd, by rozważył ją jeszcze przed wyborami.

Le Pen wyznała, że nie spodziewała się takiego wyroku.



Marine Le Pen zapowiedziała apelację i poprosiła sąd, by rozważył ją jeszcze przed wyborami
| fot. Thomas Samson/Reuters/Forum

– Nie sądziłam, że sędziowie pójdą tak daleko przeciwko naszemu procesowi demokratycznemu. To fatalny dzień dla naszej demokracji – oceni-

ła. Dodała też, że nie ma mowy o korupcji, bo – co przyznał też sąd – w żaden sposób nie wzbogaciła się na tym, o co ją oskarżono.

Le Pen dostaje teraz wyrazy wsparcia od światowej prawicy. Europejska partia Patriots.eu, do której należy RN, wyraziła wsparcie „przeciwko niepokojącemu autorytarnemu dryfowi w Unii Europejskiej”. Wyrazy solidarności i oburzenia na działania sądu przekazali czołowi politycy europejskiej prawicy.

Donald Trump ocenił, że to „bardzo ważna sprawa”, i porównał to do procesów, które lewicowi prokuratorzy wytoczyli mu przed wyborami. – Kiedy radykalna lewica nie może wygrać poprzez demokratyczne głosowanie, nadużywa wymiaru sprawiedliwości, by wsadzić swoich przeciwników za kratki. To jej standardowe zachowanie na całym świecie – dodał jego doradca Elon Musk. Zauważył, że podobnie jak prawne ataki na Trumpa, efekt tego będzie przeciwny do zamierzonego. – Branie na cel i anihilowanie politycznych przeciwników wszelkimi środkami pochodzi prosto z instrukcji totalitarnych reżimów – powiedział kandydat na prezydenta Rumunii George Simion.

Największy od 14 lat pobór w Rosji

OBRONNOŚĆ \ W tym tygodniu rosyjski dyktator Władimir Putin podpisał największy od 14 lat dekret, dotyczący poboru do obowiązkowej służby wojskowej, który objąć ma aż 160 tys. mężczyzn w wieku od 18. do 30. roku życia.

Władimir Putin 31 marca podpisał dekret w sprawie wiosennego poboru do obowiązkowej służby wojskowej trwającego od 1 kwietnia do 15 lipca, który dotyczy 160 tys. mężczyzn. Do służby wojskowej na 12 miesięcy będą powoływani obywatele w wieku od 18 do 30 lat. Jest to tym samym największy pobór w Federacji Rosyjskiej. Dla porównania wiosenny pobór w 2024 r. objął 150 tys. osób, jesienny zaś 133 tys. Niezależny rosyjski portal Meduza przypomniał przy tym o przyjęciu przez ministerstwo obrony Rosji w lutym br. pewnych zmian, które utrudniają ze względu na zdrowotnych zwolnienie z obowiązkowej służby woj-

skowej. Wszystkie tego typu działania służą zwiększeniu bazy rezerwistów oraz utrzymaniu gotowości bojowej Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej.

Należy przy tym zauważyć, że żołnierze odbywający obowiązkową służbę wojskową nie mogą bez ich zgody zostać wysłani w obszar działań wojennych poza granicami Federacji Rosyjskiej. Z tego też względu zdecydowana większość wojsk walczących na Ukrainie to żołnierze zawodowi i kontraktowi, bardzo wysoko opłacani jak na realia rosyjskie. Walczący ze stroną ukraińską wojskowi z obwodu moskiewskiego mogą liczyć rocznie na prawie 60 tys. dol.

Od rozpoczęcia pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę z lutego 2022 r. Władimir Putin podpisał już trzy dekrety zwiększające wzrost liczebności Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Wtedy to obowiązywał dekret z 1 stycznia 2018 r., w ramach którego wojsko liczyło aż 1 902 758 osób, w tym 1 013 628 stanowisk miało być obsadzonych przez żołnierzy, a 889 130 przez cywilów. W ramach dekretu z grudnia ubiegłego roku liczebność Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej wzrosła do 2 389 130 osób, w tym 1,5 mln żołnierzy.

Rozbudowa liczebności Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej umożliwić ma utworzenie kolejnych związków taktycznych. Jak informowała kilka miesięcy temu Estońska Służba Wywiadu Zagranicznego (Estonian Foreign Intelligence Service – EFIS), Rosja obecnie rozbudowuje swoje siły zbrojne w sposób, który „nie tylko wspiera działania wojenne Rosji na Ukrainie, ale także przygotowuje ją do potencjalnej przyszłej wojny z NATO”.

Paweł Kryszczak

Dodik w Moskwie liczy na pomoc Putina

BAŁKANY \ Lider bośniackich Serbów pojechał po wsparcie do Moskwy. Za Miloradem Dodikiem Sarajewo wydało list gończy. Sama zaś Bośnia i Hercegowina znajduje się na granicy rozpadu.

Milorad Dodik nie poinformował, o czym konkretnie i z kim będzie rozmawiać w Moskwie, ale polityk ten od dłuższego czasu szczyty się poparciem Władimira Putina dla swoich separatystycznych planów. Rosja od lat wykorzystuje konflikt na Bałkanach, by szantażować Zachód możliwością wybuchu kolejnej wojny w tym regionie. Lider bośniackich Serbów zapowiedział przy tym, że pojawi się w rosyjskiej stolicy ponownie 9 maja, by wziąć udział w obchodach 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Sytuacja w Bośni i Hercegowinie wzbudza duży niepokój w Europie. Do kolejnego zatargu między żywymi do siebie niechęć narodowościami zamieszkującymi BiH doszło po tym, gdy pod koniec lutego Dodik został przez bośniacki sąd pierwszej instancji skazany na rok

więzienia i sześć lat zakazu pełnienia funkcji publicznych. Powodem miało być utrudnianie przez niego wykonania decyzji Wysokiego Przedstawiciela Wspólnoty Międzynarodowej w BiH, Christiana Schmidta, który nadzoruje wdrażanie postanowień układu pokojowego z Dayton. Konkretnie chodzi o kolejne etapy podważania władzy centralnej w Sarajewie przez Dodika, który otwarcie mówi o przyłączeniu się Republiki Serbskiej do Serbii.

Niepodporządkowanie się wyrokowi sądu spowodowało, że wydany został za nim i za jego współpracownikami ogólnokrajowy nakaz aresztowania. W zeszłym tygodniu sąd w BiH zwrócił się do Interpolu o wydanie międzynarodowego nakazu ich aresztowania.

(pp)



CHIŃSKIE MANEWRY WOKÓŁ TAJWANU

AZJA \ Ministerstwo obrony Tajwanu poinformowało we wtorek o wykryciu 71 jednostek chińskiego lotnictwa i 21 okrętów sił morskich ChRL, które operują wokół wyspy podczas rozpoczętych tego dnia manewrów.



PE UCHYLIŁ IMMUNITETY WĄSIKOWI I KAMIŃSKIEMU

STRASBURG \ Podczas wczorajszego głosowania PE uchylił immunitety europołom PiS, Mariuszowi Kamińskiemu i Maciejowi Wąsikowi. Obaj wcześniej skrytykowali wniosek Adama Bodnara skierowany w tej sprawie do PE.

USA \ Amerykański przywódca twierdzi, że jest to możliwe

Trump chce trzeciej kadencji

Donald Trump zasugerował możliwość ubiegania się o trzecią kadencję prezydencką mimo obowiązujących ograniczeń konstytucyjnych. Jeden z republikańskich polityków proponuje ich zmianę, by umożliwić Trumpowi dalsze rządy. Deklaracje wzbudziły zaniepokojenie wśród działaczy Partii Demokratycznej.

Tomasz Winiarski

W niedawnym wywiadzie dla NBC News Donald Trump zasugerował możliwość ubiegania się o trzecią kadencję prezydencką. Podkreślił, że otrzymuje w tej sprawie sporo zachęt, choć zaznaczył, że nie jest to obecnie czas na decyzję w tej sprawie. – Wiele osób chce, żebym to zrobił. Ale cóż, zasadniczo mówię im, że przed nami jeszcze długa droga. Wiecie, to bardzo wczesny etap administracji – powiedział w wywiadzie telefonicznym dla NBC News Trump. Prezydent USA dodał, że na razie skupia się na swojej drugiej kadencji, ale podkreślił, że „nie żartuje”, gdy mówi o szansach na trzecią kadencję w Białym Domu.

Zdradził też, że istnieją różne sposoby na obejście konstytucyjnego zakazu sprawowania trzeciej kadencji. NBC News wysnuło przypuszczenia, że w 2028 r. obecny wiceprezydent J.D. Vance mógłby zdobyć urząd prezydenta, a następnie przekazać władzę Donaldowi Trumpowi, gdyby ten został wybrany na wiceprezydenta. Trump przyznał, że to jeden z możliwych spo-



Aby propozycja Oglesa mogła wejść w życie, musi zostać zatwierdzona większością 2/3 głosów w obu izbach Kongresu, a następnie być ratyfikowana przez 3/4 legislatur stanowych | fot. AdobeStock/d

sobów, by ponownie objąć prezydenturę.

Warto przypomnieć, że na początku roku republikański kongresmen Andy Ogles zaproponował zmiany w limicie prezydenckich kadencji, argumentując to potrzebą silniejszego przywództwa dla Stanów Zjednoczonych. – Reforma pozwoliłaby prezydentowi Trumpowi pełnić trzy kadencje, zapewniając kontynuację

odważnego przywództwa, którego nasz kraj tak desperacko potrzebuje – wskazywał, proponując wprowadzenie nowej poprawki do konstytucji USA. Zdaniem kongresmena Trump jest jedyną osobą, która może „zatrzymać upadek kraju i przywrócić mu wielkość”, dlatego powinien mieć na to więcej czasu.

Aby propozycja Oglesa mogła wejść w życie, musi zostać

zatwierdzona większością 2/3 głosów w obu izbach Kongresu, a następnie być ratyfikowana przez 3/4 legislatur stanowych.

Dopiero wprowadzona w życie w 1951 r. 22. poprawka do konstytucji Stanów Zjednoczonych ograniczyła kadencyjność urzędu prezydenta. Od czasów Jerzego Waszyngtona obowiązywał jednak niepisany zwyczaj, ograniczający

rządy lokatorów Białego Domu do dwóch kadencji. Pierwszy raz został on złamany dopiero przez Franklina Delano Roosevelta. Było to w 1940 r. Polityka wybrano ponownie, na jego czwartą już kadencję prezydencką w 1944 r.

Demokraci zareagowali na słowa Trumpa z oburzeniem. – To typowe dla dyktatorów – skomentował Ken Martin, przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, dodając, że Trump w zaledwie trzy miesiące „doprowadził do krachu na amerykańskiej giełdzie i wzrostu kosztów”. – Zamiast zajmować się problemami Amerykanów, kombinuje, jak tu zdobyć trzecią kadencję – mówił polityk. „Konstytucja to nie opcja. To nie reality show, to rzeczywistość. Dwie kadencje i koniec” – napisała w swoich mediach społecznościowych kongresmenka Partii Demokratycznej Jasmine Crockett. – Tu nie ma miejsca na elastyczność. To jednoznaczne postanowienie konstytucji. Nie wierzę, że jakkolwiek poważna osoba będzie je interpretować inaczej – w taki sposób komentuje sprawę William Baude, profesor z uniwersytetu w Chicago.

Gnębił wrogów Łukaszenki, teraz pokieruje Grodzieńszczyzną

BIAŁORUŚ \ Wzywał do tropienia i mordowania przeciwników reżimu. Twierdził, że machina represji jest zbyt słaba, przez co społeczeństwo zdołało wystąpić przeciwko władzy. Jako szef MSW kierował białoruskimi służbami, które brutalnie rozprawiły się z demonstrantami po sfałszowanych wyborach w 2020 r. Generał major Jurij Karajew, bo o nim mowa, został mianowany przez Alaksandra Łukaszenkę na gubernatora graniczącego z Polską obwodu grodzieńskiego.

Na początku marca br. Karajew objął stanowisko p.o. gubernatora po tym, jak dotychczasowy szef obwodu Władimir Karanik otrzymał posadę wicepremiera. Ostatniego dnia marca białoruski dyktator Alaksandr Łukaszenka oficjalnie mianował Karajewa nowym gubernatorem Grodzieńszczyzny. Od 2020 r. był

specjalnym wysłannikiem Łukaszenki w tym obwodzie.

Nie ulega wątpliwości, że Karajew „zasłużył” na nową posadę dotychczasowym przebiegiem służby dla reżimu. W 2008 r. objął stanowisko dowódcy białoruskiego OMON (jednostka sił specjalnych MSW). Cztery lata później, w 2012 r., został wiceszefem resortu spraw we-

wewnętrznych i dowódcą białoruskich wojsk wewnętrznych. O szczebel wyżej przeskoczył w 2019 r., gdy objął tekę szefa MSW. Sprawował tę funkcję do października 2020 r. Oznacza to, że kierował służbami brutalnie rozprawiającymi się z demonstrantami, którzy tysiącami wyszli na ulice Białorusi po sfałszowanych wybo-

rach prezydenckich z 9 sierpnia 2020 r. On sam miał bardzo negatywny stosunek do wszystkich wrogów reżimu. Podwładnym kazał identyfikować i mordować przeciwników, których nazywał „potworami”. W innym przypadku wskazywał, że „życie funkcjonariuszy MSW zależy od tego, jak szybko wyciągną broń”. Warto przypomnieć, że w myśl znowelizowanych w ub.r. przepisów funkcjonariusze służb mogą strzelać do nieuzbrojonych cywilów, w tym kobiet, dzieci i niepełnosprawnych.

Graniczący z Polską obwód grodzieński to ważny dla reżimu region co najmniej z dwóch

powodów. Po pierwsze, Białoruś regularnie organizuje tam różnego rodzaju manewry wojskowe i systematycznie ogłasza alert bojowy w tamtejszych jednostkach. Druga kwestia to kryzys migracyjny, którym reżim atakuje polską granicę. W miniony weekend Straż Graniczna RP odnotowała ponad 620 prób nielegalnego przedostania się do Polski z terytorium Białorusi. To kolejna rekordowa statystyka w tym roku. Nie ulega wątpliwości, że wojna hybrydowa, w którą wpisuje się kryzys migracyjny, będzie eskalować.

(kw)



DEFICYT W 2024 R. ZNACZNIE WYŻSZY OD PROGNOZ

FINANSE \ Deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w relacji do PKB wyniósł w 2024 r. 6,6 proc., a jego dług – 55,3 proc. PKB – podał GUS. W 2023 r. deficyt stanowił 5,3 proc. PKB, dług zaś – 49,5 proc. Deficyt za rok 2024 jest jednym z najwyższych po 1989 r. Okazał się też wyższy od prognoz (MFW – 5,9 proc., rząd – 5,7 proc.).

TWÓJ PORTFEL \ Ceny żywności nadal idą mocno w górę

Koszyk wielkanocny znacznie droższy, niż pokazuje to inflacja

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w marcu br. wzrosły o 4,9 proc. r/r, a w porównaniu z lutym podniosły się o 0,1 proc. – wynika z najnowszego szybkiego szacunku Głównego Urzędu Statystycznego. Tegoroczne Święta Wielkanocne zapowiadają się jednak znacznie drożej od poprzednich, niż wynikałoby to tylko ze wskaźnika wzrostu cen.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak podkreślają politycy Zjednoczonej Prawicy, wskaźnik inflacji byłby wyższy, gdyby nie zmiany w koszyku inflacyjnym, których dokonał GUS. Urząd podał, że skutkiem najnowszej rewizji koszyka inflacyjnego jest wsteczne obniżenie inflacji w styczniu 2025 r. z 5,3 proc. do 4,9 proc. Eksperti Polskiego Instytutu Ekonomicznego podkreślają, że tegoroczna korekta miała duży wpływ na szacunek CPI. – Inflacja za styczeń została skorygowana w dół o 0,4 pkt proc. i jest to największa taka zmiana od dwóch dekad – zaznacza. Urząd podał, że w br. badanie poszerzono m.in. w zakresie obserwacji: żywności wegańskiej, usług medycznych, usług z zakresu wynajmu prywatnych środków transportu, sprzętu audiowizualnego, fotograficznego i informatycznego, gier i zabawek, sprzętu sportowego, usług związanych z rekreacją i sportem oraz gastronomią.

Politycy ZP zwracają uwagę, że w koszyku GUS na znaczeniu zyskały towary, które kupują nieliczni – jak np. żywność wegańska – a straciły te podstawowe, jak żywność i napoje bezalkoholowe, użytkowanie mieszkania lub domu oraz nośniki energii.



Ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły w marcu o 6,7 proc. w ujęciu rocznym, co oznacza przyspieszenie w stosunku do lutego, gdy ten wzrost wyniósł 6,2 proc. | fot. Facebook/d

Tymczasem jak zauważa europoseł PiS Waldemar Buda, sezon grzewczy 2024/2025 przyniósł wzrost rachunków za mieszkanie. – Są w zupełności innej skali w stosunku do tych, do których się przyzwyczailiśmy – przekonuje. Poseł PiS Zbigniew Kuźmiuk podkreśla, że Rada Polityki Pieniężnej sprowadziła inflację z 18,4 proc. do 2 proc. – A więc inflacja znalazła się w celu inflacyjnym, a następnie dwie kolejne decyzje rządu Donalda Tuska spowodowały znowu gwałtowny wzrost inflacji. Pierwsza decyzja to rezygnacja z zerowego podatku

na żywność. 1 kwietnia ub.r. to rozwiązanie weszło w życie i dało rezultat w postaci 0,6 pkt proc. wzrostu inflacji z 2 proc. do 2,6 proc., a lipcowe odmrożenie cen energii spowodowało skok inflacji aż o 2,6 pkt proc. – wylicza. – W lipcu ub.r. inflacja więc skoczyła do 4,2 proc. – dodaje. Jego zdaniem wszystko wskazuje na to, że będzie się utrzymywać na poziomie przynajmniej 5 proc. – i te prognozy jak na razie się sprawdzają. – Jeżeli koalicja zdecyduje się, a wszystko na to wskazuje, na odmrażanie cen energii, to inflacja przekroczy 6 proc.,

i to w wariacie optymistycznym – podkreśla. – Tak gwałtowny skok inflacji ma fatalny wpływ na sytuację finansową gospodarstw domowych, zwłaszcza ludzi młodych – dodaje. Zdaniem ekonomisty ING Banku Śląskiego Adama Antoniaka w marcu mamy pierwszy szczyt inflacji. – W górę poszła także inflacja bazowa, która – jak sądzimy – wyniosła 3,7 proc. w stosunku do 3,6 proc. w lutym – dodał.

Warto zauważyć, że ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły w marcu o 6,7 proc. w ujęciu rocznym,

co oznacza przyspieszenie w stosunku do lutego, gdy ten wzrost wyniósł 6,2 proc. Jajka drożeją z miesiąca na miesiąc i kosztują już średnio ponad złotówkę. W lutym ich ceny rosły o 13,2 proc. r/r, w styczniu – o 11,3 proc., a w marcu – według szybkiego szacunku analityków – mogły podrożeć o 13,6 proc. Według raportu pt. „Indeks cen w sklepach detalicznych” ceny wielu innych towarów rosną bardziej niż wspomniany wskaźnik inflacji GUS. W lutym br. ceny w sklepach wzrosły średnio o 5,8 proc., a w styczniu skok wyniósł 5,9 proc. r/r. – Ceny żywności na światowych rynkach raczej rosną, więc nie spodziewałbym się całkowitego wyciszenia wzrostowych tendencji cen w sklepach – uważa Marcin Łuziński z Santander Bank Polska. Z zebranych danych wynika, że w lutym br. na 17 monitorowanych kategorii spadły ceny tylko dwóch grup towarów, a pozostałe zdrożały od 3,7 proc. aż do 16,1 proc. r/r.

Z raportu wynika, że na pierwszej pozycji najmocniej drożących towarów codziennego użytku są obecnie artykuły tłuszczowe, takie jak masło (kosztka 200 g już nawet po 10 zł), margaryna i oleje – ze średnim wzrostem na poziomie 16,1 proc. r/r. Drugie miejsce, jeśli chodzi o liderów drożyzny, podobnie jak w styczniu, zajęły owoce ze średnim wzrostem cen w ujęciu rocznym o 10,7 proc., a na trzeciej pozycji znalazły się napoje bezalkoholowe ze średnim wzrostem cen o 9,8 proc. r/r. Na czwartej pozycji liderów wzrostów cen znalazły się słodczyce i desery ze skokiem na poziomie 9,7 proc. r/r, a na piątej – nabiał, za który średnio trzeba było zapłacić o 9,4 proc. więcej niż rok wcześniej.

Coraz większy pesymizm Polaków

FINANSE \ Nastroje w Polsce stają się coraz bardziej pesymistyczne. Wiele osób wpadło w tarapaty finansowe, a w wyjściu z tej sytuacji nie pomagają rosnące koszty życia. To one sprawiają, że zwiększa się liczba osób na granicy ubóstwa, a Polakom żyje się gorzej za rządów Donalda Tuska.

O tym, że gorzej żyje się Polakom, dobrze wie Paweł Szarkowski, prezes BIG Info-Monitor, firmy rejestrującej

dłużników. Jak ocenił, liczba osób w tarapatkach finansowych robi wrażenie, a w wyjściu z tej sytuacji nie poma-

gają rosnące koszty życia ani obawy względem przyszłości. Opublikowane niedawno wyniki badania Ipsos Predictions 2025 potwierdzają, że nastroje mamy raczej pesymistyczne. Dwóch na trzech Polaków spodziewa się wzrostu inflacji, a 73 proc. przewiduje, że ceny będą rosły szybciej niż pensje. To, że

wielu z nas wciąż trudno związać koniec z końcem, potwierdza badanie nastrojów konsumentów zrealizowane przez CBOS. Zgodnie z nim niemal połowa badanych musiała ograniczyć wydatki na zaspokojenie bieżących potrzeb.

W tej sytuacji nadal przyrasta zadłużenie Polaków, pogłę-

biają się stare problemy finansowe. – Niebezpiecznie rośnie średnie przeterminowane zadłużenie. Na osobę przypada już ponad 33,4 tys. zł zaległości, rok wcześniej było to 31,4 tys. zł. To kwota trudna do spłacenia dla przeciętnie zarabiającego Polaka. Potrzebowałby na spłatę tej kwoty blisko sześciu przeciętnych wynagrodzeń – ocenia Paweł Szarkowski.

(lus)

1,5%

KRS 0000309499



Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1,5%

K. Dochody (przychody) wykazane na podstawie...		146.
L. Przekazanie 1,5% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)		
Jeśli podasz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) OPP wybranej z wykazu zamieszczonego na stronie Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz wpiszesz kwotę, to złożysz wniosek o przekazanie tej kwoty OPP. W poz. 148 możesz podać cel, na jaki chciałbyś aby wyznaczona przez Ciebie OPP przeznaczyła tę kwotę (cel szczegółowy). Jeśli zaznaczysz kwadrat w poz. 150, wyrażasz zgodę na to, żeby urząd skarbowy przekazał OPP: imię, nazwisko, adres wraz z informacją o kwocie z poz. 148.		
147. Numer KRS 0000309499	Kwota dla OPP Kwota, jaką chcesz przekazać, nie może być większa niż 1,5% podatku należnego (1,5% kwoty z poz. 137) i okrąglij ją do pełnych dziesiątek groszy w dół.	148.
149. Cel szczegółowy NIEZALEŻNE MEDIA SWS		150. Wyrażam zgodę ☒
M. Informacje o załącznikach		

Przekaż swoje **1,5%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!



CHWILOWA POPRAWA W PRZEMYŚLE

ODCZYT \ Wskaźnik PMI dla przemysłu w Polsce w marcu pokazuje chwilową poprawę nastrojów, za którą stoi mechanizm wyprzedzania wojny celnej – ocenił Mariusz Zielonka z Konfederacji Lewiatan. PMI w marcu wzrósł o 0,1 pkt do poziomu 50,7 pkt.

ZASOBY \ Ogromny popyt na cenny kruszec

Złoto przebija kolejne rekordy

Cena złota bije kolejne rekordy. Ubiegłoroczny wzrost wartości kruszcu, bezprecedensowy, jak na ostatnie lata, w tym roku jeszcze przyspieszył. Eksperci uważają, że w najbliższych miesiącach złoto pozostanie bezpieczną przystanią.

Paweł Woźniak

Na początku tego tygodnia cena złota przekroczyła już wyraźnie rekordowe 3,1 tys. dol. za uncję – zauważa Tomasz Gessner, główny analityk Tavexu. Jego zdaniem ceny złota pchane są w górę m.in. ze względu na obawy o rozwinięcie przeceny na amerykańskim rynku akcji, z którego kapitał obecnie ucieka, szukając sobie innych, bezpiecznych przystani. – Dużą rolę odgrywają też nieprzewidywalność polityki Donalda Trumpa, zwłaszcza w zakresie cel, a także kolejny impas w rozmowach pokojowych na Ukrainie, co ponownie zwiększa ryzyko wzrostu napięć geopolitycznych w tej części Europy – ocenia ekspert. Z technicznych kwestii wspomina o zakończeniu miesiąca i wygaśnięciu marcowego kontraktu terminowego na złoto. Od wczoraj w notowaniach serwisów finansowych widzimy już kontrakt kwietniowy, który był nieco wyżej notowany od marcowego.

Obecna sytuacja na rynku złota jest kontynuacją, a nawet



Według Światowej Rady Złota w 2025 r. banki centralne wciąż będą kupować złoto, a dołączą do nich inwestorzy, zwłaszcza że stopy procentowe będą spadać | fot. AdobeStock/d

wzmocnieniem ubiegłorocznego trendu. W całym ubiegłym roku złoto zdrożało o 27 proc., a od początku tego roku, zaledwie w jeden kwartał, zyskało już niemal 19 proc.

Raport Światowej Rady Złota za rok 2024 dotyczący trendów popytu na złoto ujawnia, że całkowity roczny popyt na ten kruszec osiągnął nowy rekordowy poziom 4974 ton, napędza-

ny przez silne, trwałe zakupy przez banki centralne i wzrost popytu inwestycyjnego. Połączenie rekordowo wysokich cen złota i wolumenów sprzedaży zaowocowało najwyższą w historii całkowitą wartością popytu na poziomie 382 mld dol.

Banki centralne kontynuowały zakupy złota w 2024 r., przy czym zakupy przekroczyły 1 tys. ton trzeci rok z rzę-

du. Skup znacznie wzrósł w IV kwartale, osiągając poziom 333 tony i podnosząc roczną sumę dla banków centralnych do 1045 ton. Jednym z liderów zakupów wśród banków centralnych był Narodowy Bank Polski.

Globalny popyt inwestycyjny wzrósł o 25 proc. rok do roku do 1180 ton. Popyt na sztabki i monety pozostał w dużej mierze zgodny z wolumenami

z 2023 r. na poziomie 1186 ton w 2024 r.

Nic dziwnego, że wysokie ceny osłabiły popyt w sektorze jubilerskim, a roczna konsumpcja spadła o 11 proc. do 1877 ton. Spadek był w dużej mierze spowodowany słabością Chin (spadek o 24 proc. rok do roku), chociaż popyt w Indiach pozostał odporny, spadając zaledwie o 2 proc. w 2024 r. Z kolei sektor technologiczny odnotował najsilniejszy kwartał od 2021 r., z popytem sięgającym 84 ton. Wzrost wolumenów złota wykorzystywanego w sztucznej inteligencji i elektronice przyczynił się do wzrostu o 7 proc. rok do roku, osiągając poziom 326 ton.

– Złoto po raz kolejny zdominowało nagłówki gazet w 2024 r., a jego ceny osiągnęły rekordowy poziom – powiedziała Louise Street, analityk w Światowej Radzie Złota. Jej zdaniem było to napędzane przez rozpoczęcie cykli obniżek stóp procentowych przez wiele banków centralnych i zwiększoną niepewność na świecie. – Oczekujemy, że w 2025 r. banki centralne wciąż będą kupować złoto, a dołączą do nich inwestorzy, zwłaszcza jeśli zobaczymy niższe stopy procentowe – oceniła. W jej opinii niepewność geopolityczna i makroekonomiczna pozostaną dominującymi tematami w tym roku, wspierając popyt na złoto jako magazyn bogactwa i zabezpieczenie przed ryzykiem.

Polacy na czele misji Baltic Air Policing

NATO \ Wczoraj polscy piloci operujący na myśliwcach wielozadaniowych F-16 z 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego z Łasku (32 BLT) objęli nadzór nad przestrzenią powietrzną krajów bałtyckich w ramach misji Baltic Air Policing (BAP). W działaniach tych strona polska może liczyć na wsparcie ze strony Rumunii. Z kolei w ramach misji wzmocnienia kontroli powietrznej (Enhanced Air Policing) na wschodniej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego zaangażowane są myśliwce Eurofighter Typhoon brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych (RAF) oraz JAS-39 Gripen Szwedzkich Sił Powietrznych (Svenska flygvapnet).

Prowadzona od 2004 r. NATO-wska misja Baltic Air Policing (BAP) realizowana jest w oparciu o koncepcję Komitetu Wojskowego NATO dotyczącą Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej NATO (NATO Integrated Air and Missile Defence System – NATINAMDS) i wynika ze zobowiązań oraz z tego, że państwa bałtyckie nie posiadają możliwości do samodzielnej

realizacji wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej nad własnym terytorium.

W poniedziałek w Bazie Sił Powietrznych Litwy w Szawlach odbyła się ceremonia przekazania dowodzenia w ramach BAP Polsce i Rumunii na okres czterech miesięcy przez Francję oraz Włochy.

Polska po raz trzynasty kieruje misją NATO Air Policing w państwach bałtyckich.

W ramach PKW „Orlik” zdecydowano się na oddelegowanie pilotów wraz z czterema myśliwcami wielozadaniowymi F-16 z 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego z Łasku (32 BLT). Wojskowi ci są wspierani przez mechaników, personel medyczny, zespoły wsparcia, łącznościowców i innych specjalistów. Cały kontyngent, który trafił na Litwę, liczy około 140 wojskowych. Z ko-

lei dla Rumunii jest to dopiero trzecia rotacja w ramach BAP, podczas której oddelegowano około 110 wojskowych.

– Polska od lat aktywnie uczestniczy w misjach BAP, demonstrując swoje zaangażowanie w bezpieczeństwo NATO oraz solidarność z sojusznikami w regionie. Nasze myśliwce nie tylko patrolują przestrzeń powietrzną, ale także stanowią realne wsparcie dla obronności wschodniej flanki Sojuszu oraz budowania efektu odstraszania – przypomina na portalu społecznościowym X Dowództwo Rodzajów Sił Zbrojnych (DO RSZ).

Z kolei w ramach NATO-wskiej misji wzmocnienia kontroli powietrznej (Enhanced Air Policing) na wschod-

niej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego od 1 kwietnia z 22 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku operują myśliwce Eurofighter Typhoon brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych (RAF) oraz JAS-39 Gripen Szwedzkich Sił Powietrznych (Svenska flygvapnet). Należy podkreślić, że jest to pierwsza zagraniczna misja szwedzkiego lotnictwa po wstąpieniu do Sojuszu Północnoatlantyckiego w marcu 2024 r. Samą zaś misję Enhanced Air Policing NATO powołało po nielegalnej aneksji Krymu przez Rosję w roku 2014.

Paweł Kryszczak

Wspieraj wolne media, które nie boją się mówić prawdy!

Nie pozwól, by niezależne dziennikarstwo zostało zagłuszone. Dzięki Twojej prenumeracie „Gazeta Polska”, „Gazeta Polska Codziennie” oraz „Nowe Państwo” pozostają głosem patriotów i strażnikiem polskich wartości.



DOŁĄCZ DO TYCH, KTÓRZY WALCZĄ O PRAWDĘ!

Wolne
Media
potrzebują
Twojej
pomocy



Zamów prenumeratę teraz!
prenumerata.swsmedia.pl



NAPISZ prenumerata@swsmedia.pl / ZADZWOŃ 605 900 002 / SPRAWDŹ prenumerata.swsmedia.pl

DANE DO PRZELEWU PL 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 / ADRES ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Radosław Fogiel

poseł PiS. Wpis na platformie X

\\ To mówicie, że za rządów Tuska i Bodnara na wolność wychodzi skazany na dożywocie Cyba – morderca Marka Rosiaka, nieukrywający, że jego głównym celem był Jarosław Kaczyński? A jak niebezpiecznych przestępców traktuje się trzymane w areszcie (...) kobiety... \\

OPINIA \ Wyjście z więzienia politycznego mordercy – mimo wyroku dożywocia – jest wyjątkowym skandalem

Morderca Cyba na wolności, czyli polityczne szaleństwo

Spodziewałem się, że Donald Tusk wraz ze sfrustrowanym otoczeniem będzie się mścił na prawicy za osiem lat wezwań do prokuratury, śledztw i przede wszystkim za fatalne wyniki w wyborach od 2015 aż do 2023 r. Zarzuty, areszty, meblowanie sądów, demokracja walcząca, meblowanie opozycji w prezydium Sejmu – to było do przewidzenia. Tego, że ktoś zdecydował o wypuszczeniu na wolność mordercy politycznego Ryszarda Cyby, nikt nie mógł zakładać w najczarniejszych snach.



Grzegorz Wszółek

To jest wydarzenie, które powinno wręcz wstrząsnąć polską sceną polityczną. Oto zwyrodnialec, morderca, którego sąd skazał na dożywocie za zastrzelenie działacza PiS z Łodzi Marka Rosiaka i ranienie nożem Pawła Kowalskiego z października 2010 r., wyszedł na wolność po zaledwie niecałych 14 latach odsiadki. Ryszard Cyba odgrażał się po ataku, gdy zatrzymała go policja, że chciał zamordować Jarosława Kaczyńskiego. Pozostawił listę z politykami do zabicia, na której byli m.in. Zbigniew Ziobro i Jarosław Kurski. Przestępca nie był pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Działal z pełną premedytacją. Zabił ponad rok po katastrofie smoleńskiej, gdy emocje wokół śledztwa sięgały zenitu. Co istotne, Cyba od 2004 do 2006 r. był członkiem Platformy Obywatelskiej.

Cyba miał dożywocie. Bodnar milczy

Sprawca popełnił mord polityczny, za który pod koniec 2011 r. – w wieku 63 lat – usłyszał wyrok dożywocia. W 2012 r. karę podtrzymał Sąd Apelacyjny w Łodzi. Cyba mógłby wnosić o warunkowe zwolnienie z jej odbywania, ale dopiero po ukończeniu 93 lat. Skoro wypuszczono go z za-



Ryszard Cyba, skazany na dożywocie za zabicie w 2010 r. działacza PiS, wyszedł na wolność 18 marca | fot. Michał Tuliński/Forum

kładu karnego w Czarnem, to zabrakło do przedterminowego wyjścia blisko 16 lat. O ile w ogóle jego prośba uzyskała by akceptację sądu. Nie wiemy, na jakich podstawach sąd uznał, że Cyba mógł opuścić więzienie. Zrobił to 18 marca. Z ustaleń TV Republika wynika, że zaraz po wyjściu z za krat groził innym osobom z użyciem ostrego narzędzia. Trafił na oddział psychiatryczny w Częstochowie. Mógł kogoś zabić, mógł zranić, mogło dojść do tragedii. Ktoś za to odpowiada.

W chwili pisania tego tekstu mija kilkanaście godzin od informacji publikowanych przez Republikę, a ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości cisza. Nie ma ani jednego zdania komentarsza, potwierdzenia, tłumaczenia, że mamy do czynienia z biednym staruszkiem, który wymaga opieki psychiatrycznej, a nie ciężkich przeżyć w więzieniu. A poza tym przecież Cyba już „odcierpiał”, siedział 14 lat i wystarczy. Po co gnębić biednego człowieka? Minister Adam Bodnar, po reprimendach od Donalda Tuska, lubuje się w internetowych komentarzach typu

„ciąg dalszy nastąpi”, gdy mowa o ściganiu opozycji. Teraz sprawia wrażenie, jakby to Republika uświadomiła go, iż groźny przestępca opuścił więzienie.

A gdyby wypuścili mordercę Adamowicza?

A teraz krótki myślowy eksperyment. Wyobraźmy sobie, że z celi wychodzi nie Ryszard Cyba, a Stefan Wilmont, morderca prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, który – co zaznaczymy, bazując na uzasadnieniu sądu – nie dokonał zabójstwa na tle politycznym, ale w ramach zemsty za odsiadkę w więzieniu. Co by się działo? Jak zareagowałby premier Donald Tusk i gdańska Koalicja Obywatelska? Dodajmy do tego eksperymentu myślowego, że stałoby się to w czasie rządów Zjednoczonej Prawicy. Oburzeniu nie byłoby końca. Tymczasem wstrząsającą informacją o wypuszczeniu Cyby na wolność – za Republiką i portalem Niezależna.pl – podały prawicowe media i Wp.pl. W serwisach TVN24 i Polsacie News – w mediach na liście spółek strategicznych dla

rządu – w poniedziałek nie było ani słowa!

Więziennictwo nadzoruje wiceminister Maria Ejchart. Jak wyglądała korespondencja Służby Więziennej z resortem sprawiedliwości w tej sprawie? Nie ma wątpliwości, że w przypadku wyjścia na wolność kryminalisty politycznego rząd musi zostać o tym poinformowany i dmuchać na zimne. Czy którykolwiek przedstawiciel ministerstwa Adama Bodnara wymieniał uwagi w tej sprawie z sądem i zgłosił sprzeciw wobec wypuszczenia Cyby?

Z Kodeksu karnego wynika, że „skazanego można, niezależnie od warunków określonych w art. 91, zwolnić warunkowo po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności”. Cyba nie odbył takiej kary, nawet wliczając areszt po zabójstwie. Artykuł 92 podaje, iż „skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności można zwolnić warunkowo po odbyciu 25 lat pozbawienia wolności”. Też nie pasuje do sytuacji przestępcy. Jest jedna furtka, na którą powołał się Onet. Chodzi o art. 15 par. 2 Kodek-

su karnego wykonawczego, w którym czytamy: „Jeżeli zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca postępowanie wykonawcze, a w szczególności, jeżeli nie można ująć skazanego albo nie można wykonać wobec niego orzeczenia z powodu choroby psychicznej lub innej przewlekłej, ciężkiej choroby, postępowanie zawieszają się w całości lub w części na czas trwania przeszkody”. Tyle że Cyba groził innym osobom, przebywając na wolności, czego Onet już nie napisał. I ktoś z decydentów powinien za to odpowiedzieć.

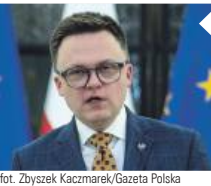
Polityczna prowokacja

Wyjście mordercy z więzienia nastąpiło 18 marca, niecały miesiąc przed obchodami 15. rocznicy katastrofy smoleńskiej i dwa miesiące przed wyborami prezydenckimi. Cyba w obłąkańczym liście, który miał ze sobą w trakcie zamachu w Łodzi, pisał tak: „Na początku chciałbym przeprosić pokrzywdzonych za to, co zrobiłem. Ale winę ponosi PiS, Jarosław Kaczyński i Lech Kaczyński, który spóźnił się na samolot i nie chciał spóźnić się na uroczystości w Katyniu, doprowadził do katastrofy smoleńskiej przez zmuszenie załogi samolotu do lądowania w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych i słabo wyposażonym lotnisku” – zatem wydarzenia i temperatura dyskusji po 10 kwietnia 2010 r. oddziaływały bezpośrednio na sprawcę.

Dalej Cyba motywował swój obłąd: „Według mnie to Lech Kaczyński jest największym Mordercą Polskim od czasu II wojny światowej. Ale ciemny lud wszystko kupi (Jacek Kurski, poseł PiS), buduje Mordercy pomniki, na które nie zasługuje. Na pomniki zasługuje tylko Generał Jarmuzelski, który rządził Polską w trudnych czasach komunizmu, gdy byliśmy pod okupacją Związku Radzieckiego”. Bardzo podobne poglądy głoszą najbardziej wulgarni wyborcy demokracji walczącej, którzy zbierają się w trakcie każdej miesięcznicy smoleńskiej. Kto wie, czy wypuszczenie zbrodniarza na wolność nie jest obliczone na to, by jeszcze bardziej zaognić temperaturę sporu. Tym bardziej że mimo upływu godzin resort sprawiedliwości milczał w tej sprawie. To polityczne i moralne szaleństwo.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



Szymon Hołownia
marszałek Sejmu, lider Polski 2050

„Nie zdecydowaliśmy się, co było błędem, na wystawienie wspólnego kandydata w wyborach prezydenckich, więc dzisiaj mamy to, co mamy. Mamy sytuację, w której Rafał Trzaskowski startuje przeciwko mnie, ja przeciwko kandydatowi Donalda Tuska. Jest kandydatka Lewicy, która startuje przeciwko nam obu. To jest logika wyborów, ludzie mają wybór między różnymi postaciami.”

KAMPANIA WYBORCZA \ Szymon Hołownia był pierwszy raz w życiu na strzelnicy, a Rafał Trzaskowski robi z siebie obrońcę katolicyzmu

Kampanijne odloty. Hołownia z pistoletem i Trzaskowski z krzyżem

Kampania wchodzi w fazę krytyczną. Niestety, teraz zmierzmy się z najbardziej niedorzecznymi informacjami o kandydatach na prezydenta. Jeśli tempo metamorfoz kandydatów zostanie utrzymane, to konserwatywna ewolucja duchowa Rafała Trzaskowskiego nabierze tempa, a Szymon Hołownia ujawni, że był nawet na wojnie w Afganistanie.



Wiktor Świetlik

To jest ten moment, kiedy warto po prostu podjąć decyzję. Zanotować nazwisko swojego kandydata na kartce i włożyć do szuflady. To, co czeka nas przez najbliższe tygodnie, niestety, nie będzie miało wiele wspólnego nie tylko z prawdą o kandydatach, ale też elementarną logiką i zdrowym rozsądkiem. Żeby zobaczyć dobrze staczenie się kampanii, warto zacząć od marszałka rotacyjnego Szymona Hołowni, gdyż pewne cechy polskiej polityki prezentuje on w takim przerysowaniu, że idealnie służy za przykład.

Rambo Hołownia

Wygląda na to, że znane określenie „marszałek rotacyjny” odnosi się nie tylko do tego, że na jesieni Szymon Hołownia ma zostać „zrotowany” przez Włodzimierza Czarzastego. Jak się okazuje, lider Polski 2050 ma także zdolność do rotowania swojej postaci i wchodzenia w zupełnie różne role, przy czym każdą z nich odgrywa równie komicznie. Obecny marszałek to już nie mewa płacząca i leżąca łzy nad konstytucją w infantylnym filmie dla gimnazji. Sporo się mówi o obronności, więc Hołownia postanowił utwardzić swój wizerunek i udał się na strzelnicę.

Efekt jest dość komiczny. Mimo że na filmiku Hołownia z miną fachowca wydaje polecenia żonie i pewnym krokiem porusza się po strzelnicy, to podczas strzelania popełnia kardynalny błąd, kierując w górę palec wskazujący stabilizującą ręką. Grozi to trafieniem w tarczę sąsiada, wypadnięciem broni z rąk przy od-



Jakie błazenady jeszcze nas czekają ze strony byłej gwiazdy TVN? | fot. mat. pras./d

rzucie i wieloma innymi kłopotami. Mówiąc krótko: biorąc pistolet do ręki, pan marszałek stwarzał zagrożenie dla siebie i swojego otoczenia. Co gorsza, na dość typowy błąd z pistoletem w dłoni powinien zareagować instruktor, ale on beztrząsowo przyglądał się, jak Hołownia strzela. Najwyraźniej dla jednego strzału odpuścił podstawowe zasady albo onieśmieliła go marszałkowska osoba.

Jakie błazenady jeszcze nas czekają ze strony byłej gwiazdy TVN? Ostatecznie Hołownia potrafi nie tylko pajacować, ale też zgłaszać pomysły niebezpieczne, jak ten, by wybory prezydenta zatwierdzała osobliwa geruzja – grupa 15 najstarszych stażem sędziów Sądu Najwyższego.

Przemienienie Rafała

Rafał Trzaskowski przechodzi z kolei głęboką przemianę duchową. Prezydent Warszawy – znany do niedawna z walki z krzyżami i Janem Pawłem II jako patronem ulic – obwieścił, że jako pachole był pod szczególnie silnym wpływem księdza katechety i nie chodzi o żadne złe czynności,

wręcz przeciwnie. Krótko potem Trzaskowski dał wyraz swojego konserwyzmu obyczajowego i ogłosił, że 13-latkom powinno się zabronić dostępu do Facebooka i TikToka. Trzaskowski niestety nie wyjaśnił, czy zakaz powinien obowiązywać chociażby w przypadku sympatyzującego wciąż z lewicą Google’a (a więc także YouTube’a).

Nie wiadomo, czy młodziej części młodzieży chce ograniczyć dostęp do tak ważnych edukacyjnych treści jak „Sok z buraka” czy konto na X niejakiego Pabla Moralesa vel Bartosza Kopani, który za usługi otrzymał niedawno pracę w Totalizatorze Sportowym. Nie zmieniło to faktu, że kłopoty z destrukcyjnym wpływem młodzieży Trzaskowskiemu są bardzo bliskie. Pozostaje kwestią czasu, gdy kandydat zatroszczy się o niedostateczną liczbę godzin katechezy w szkołach.

Z innych kandydackich popisów – doszło do dyskusji na temat innej ważnej sprawy, a dla wielu Polaków wręcz gardłowej, czyli stawki zdrowotnej. Sławomir Mentzen ustami byłego szefa NFZ Andrzeja So-

śnierz proponował decentralizacyjny system walczących ze sobą funduszy. Powołuje się przy tym na wolnościowe „rozwiązanie singapurskie”, które tak naprawdę oferuje konsekwentny, kilkustopniowy państwowy system opieki wsparty funduszem prywatnym. Do tego kraje, na które Mentzen się powołuje, mają często – jak choćby Niemcy – dużo wyższe składki zdrowotne. Mentzen unika też kluczowego tematu: nawet nie kolejek do lekarzy, a koszyka świadczeń, który w jego modelu, na pewno wygodnym dla okołomedycznego biznesu, mógłby zostać zdewastowany, bo wcale nie wiadomo, czy poszczególne fundusze będą walczyć ze sobą jakością.

Karol Nawrocki przed tematem ucieka, mówiąc o ujednoliceniu systemu płacenia, bo ostatecznie trudno zaproponować zmiany, nie krytykując reform wprowadzanych za PiS. Ale prawdziwym rewolucjonistą jest tutaj Rafał Trzaskowski, który optymistycznie zapowiada ograniczenie składki zdrowotnej, wręcz zwiększenie poziomu świadczeń, likwidację kolejek do lekarzy, wszystko naraz. Jak? Przez

wyłapanie błędów w systemie, o których wie tylko sam kandydat.

Budzenie „Julek”

Brutalna głupota kampanii nie będzie się jednak w najbliższym czasie objawiała tylko w niedorzecznościach wygadywanych przez kandydatów. Z pewnością poznamy też projekty ustaw i propozycje załatwienia spraw kompletnie nie należących w gestii prezydenta. Ale będziemy przede wszystkim mieli do czynienia z hektolitrami nienawiści, kłamstw i manipulacji, których w wykonaniu porządowych propagandzistów medialnych doświadcza od wielu tygodni Karol Nawrocki, a wyglądając na to, że właśnie dołączając do niego Sławomir Mentzen. Atak na lidera Konfederacji może być motywowany nie tyle jego kandydaturą, co chęcią aktywizacji „Julek” bojących się „faszysty”.

A wracając i do marszałka Sejmu, i do systemu zdrowia. Pozostaje oczywiście jeszcze obietnica Szymona Hołowni z ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu. Czy dzwonił już do Państwa lekarz pierwszego kontaktu i pytał się, w czym może pomóc?

.....
Autor jest współtwórcą Kanału Dobitnie

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 561/22 z wniosku Gminy Sosnowiec - Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Ryszardzie Pawlaku, synu Kazimierza i Julii, zmarłym 20 grudnia 2020 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

WSPOMNIENIE \ Dziś mija 90. rocznica urodzin Marka Nowakowskiego (1935–2014)

Pisarz z przyjemności, mistrz małych form

Był jednym z najpłodniejszych prozaików polskiej literatury powojennej, mistrzem małych form narracyjnych, twórcą realizmu peryferyjnego. W latach 2011–2013 publikował na łamach „Gazety Polskiej”. Marek Nowakowski, autor „Benka kwiaciara”, „Księcia nocy”, „Wesela raz jeszcze”, „Powidoków”, „Raportu o stanie wojennym”, znaczną część swojej twórczości poświęcił Warszawie, gdzie się urodził 90 lat temu, 2 kwietnia 1935 r.

Anna Krajkowska

Byłem pisarzem z przyjemności, takiej absolutnej. Nie miałem z tego za dużych pieniędzy, tylko wielką przyjemność. Jak coś napisałem, to wiedziałem, że to jest moje... Że nikt, żadna łapa tym nie steruje, że nikt mnie nie poucza – mówił Marek Nowakowski w filmie „Powidok” (1993) Pawła Woldana. Debiutował w 1957 r. opowiadaniem „Kwadratowy” na łamach „Nowej Kultury”. „Jak każdego początku, szarpały mną wątpliwości. Czy mam coś do powiedzenia? Czy umiem opowiadać? A może to jednorazowy wybryk wyobraźni? Huśtawka nastrojów od nega-

cji, absolutnego zwątpienia, po euforii” – wspominał później w książce „Pióro. Autobiografia literacka” (2012). Jednym z pierwszych dzieł Nowakowskiego był zbiór opowiadań „Benek Kwiaciara”, którego tytułowy bohater był postacią autentyczną. – Był wspaniałym gawędziarzem. Jego mówienie było twórczością. Mówił czystą warszawską cwanacką gwarą, niezapomnianym językiem warszawskiej ulicy, mową starych, prostych warszawiaków – wyjaśniał pisarz na antenie Polskiego Radia. Potrafił dostrzegać innych ludzi, opisywać barwnie ich rzeczywistość, diagnozować bolączki.

Kiedy w 2018 r. przyznawano Nagrodę Literacką im.

Marka Nowakowskiego, list do uczestników gali skierował prezes PiS Jarosław Kaczyński. „Sklamałbym, gdybym napisał, że z Markiem Nowakowskim wiązała mnie więź li tylko czytelnicza, wynikająca z zafrapowania jego genialną metodą odmalowywania peryferyjnego świata. Była to także bliskość ideowa, w czasach dawniejszych wynikająca z niezgody na PRL, a w latach nam bliższych z podobnej diagnozy polskiego losu, stanu Rzeczypospolitej oraz duchowej kondycji Polaków”. Warto zatem dziś sięgnąć do zbiorów Nowakowskiego: „Raportu o stanie wojennym” (1982), w którym pisarz ukazał realia tego trudnego okresu poprzez perspektywę zwykłych ludzi,



Marek Nowakowski | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

do „Wesela raz jeszcze” (1974), w którym wykorzystując motyw wesela, przedstawił reguły sprawowania władzy i upadek tradycji, do „Homo Poloni-

cus” (1992) i „Greckiego bożka” (1993) o czasach transformacji czy w końcu do opowiadań publikowanych przed laty na łamach „Gazety Polskiej”.

Uroczyste spotkania patriotyczne

NASZ PATRONAT \ 4 kwietnia w Warszawie i 12 kwietnia w Krakowie odbędą się obchody 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego, połączone z 20. rocznicą śmierci św. Jana Pawła II i premierą jubileuszowych książek. Organizatorem wydarzenia są Biały Kruk i Radio Wnet. Wstęp wolny.

„Te wyjątkowe, rocznicowe spotkania będą okazją do umocnienia patriotycznego ducha poprzez książki, rozmowy, a także przez ciekawe, aktualne i ważne prelekcje na tematy, które dotyczą dzisiaj każdego z nas” – zachęcają organizatorzy. Na pierwsze zapraszają w ten piątek 4 kwietnia do Domu Technika NOT (ul. Czackiego 3/5, Warszawa). O godz. 17 rozpocznie się kiermasz książek Białego Kruka (hol), a na nim wydawnictwo zapowiada bogatą ofertę publikacji, duże rabaty oraz możliwość uzyskania autografów autorów. O godz. 18.30 zacznie się z kolei część wykładowa, podczas której zostaną przedstawione publikacje: „Pierwsze królestwo. Mocarstwo Bolesława

Chrobrego” prof. Wojciecha Polaka oraz „Największy z rodu Polaków” Jolanty Sosnowskiej z fotografiami Adama Bujaka (obie książki opisywaliśmy na naszych łamach). Ich autorzy, wraz z innymi zaproszonymi prelegentami, wygłoszą około 15-minutowe przemówienia. Wystąpienia odbędą się według następującego porządku: prof. Wojciech Polak – „Dlaczego Bolesław zasłużył na przydomki »Chrobry« i »Wielki«”; prof. Wojciech Roszkowski – „Moje tysiąclecie”; red. Wojciech Reszczyński – „Kultura polityczna – kiedyś i dziś”; red. Paweł Lisicki – „Królestwo ziemskie i królestwo niebieskie”; red. Jolanta Sosnowska – „Kto i dlaczego niszczy pamięć o wielkim Polaku”.

W programie spotkania znalazła się część artystyczna w wykonaniu Jerzego Zelnika. Wydarzenie poprowadzi Anna Popek.

Kolejne spotkanie odbędzie się w sobotę 12 kwietnia w sali PTG „Sokół” (ul. Piłsudskiego 27, Kraków). Podobnie jak w stolicy, wydarzenie rozpocznie o godz. 15 kiermasz książek. Następnie, na godz. 16.30 przewidziano wystąpienia. Podczas spotkania prowadzonego przez red. Jakuba Maciejewskiego głos zabiorą: bp prof. Antoni Długosz, prof. Wojciech Polak, Adam Bujak, ks. prof. Grzegorz Kucharczyk, ks. prof. Robert Skrzypczak, red. Jolanta Sosnowska, red. Rafał Ziemkiewicz i prof. Andrzej Nowak. Część artystyczną wypełni koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Jana Kowalczyka (bas-baryton) przy akompaniamencie Ziemowita Pawlisza.

Patronat medialny nad wydarzeniami objęła „Gazeta Polska Codziennie”.

(AnKraj)

Przegląd filmów Hasa

PATRON ROKU \ Całą filmową twórczość Wojciecha Jerzego Hasa – 14 produkcji fabularnych i 11 krótkometrażowych – w wersjach odrestaurowanych cyfrowo oraz z angielskimi napisami będzie można zobaczyć w kinach studyjnych w całej Polsce w ramach przeglądu „Has. Kroniki wyobraźni”. Wczoraj minęła 100. rocznica urodzin reżysera.

Wojciech Jerzy Has (1925–2000), wybitny filmowiec, scenarzysta, rysownik oraz wieloletni wykładowca i rektor łódzkiej filmówki, był autorem takich produkcji, jak: „Pożegnania”, „Jak być kochaną”, „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Lalka” czy „Sanatorium pod klepsydrą”, które trwale wpisały się w historię nie tylko polskiej kinematografii. „Has sięgał do kanonu europejskiego dziedzictwa kultury i wypełniał swe filmy bogatą metaforą. Należał do gigantów światowego modernizmu, ale zarazem tworzył filmy arcywłoskie” – czytamy w uchwale Senatu, który ustanowił Hasa Patronem Roku 2025.

Jubileusz urodzin znakomitego twórcy uczci Stowarzyszenie Kin Studyjnych, które przygotowało przegląd filmów

reżysera zatytułowany „Has. Kroniki wyobraźni”. W ponad 60 kinach studyjnych w całej Polsce będzie można zobaczyć wszystkie filmy Hasa – 14 fabularnych i 11 krótkometrażowych – w wersjach odrestaurowanych cyfrowo oraz z angielskimi napisami. „Wypełnione alegoriami, surrealistycznymi portretami dzieła zmuszają do refleksji nad kondycją człowieka i jego miejscem w świecie. Nieustająco zachwycają, inspirują i fascynują. A idealnym miejscem dla tych »kronik wyobraźni« jest kino studyjne” – przekonują organizatorzy wydarzenia. O tym, które z filmów znajdują się w repertuarze, decydują kina biorące udział w wydarzeniu.

(AnKraj)



fol. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

21:55 | POLSAT

KOMEDIA

„ZRÓBMY SOBIE WNUKA” \ Los dwójki dzieci, Zosi i Janka, spędza sen z powiek Mańkowi Koseli (Andrzej Grabowski). Żadna z pociech nie wstąpiła jeszcze w związek małżeński. Ojciec stawia sobie za punkt honoru doprowadzenie ich do ołtarza.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

ŚRODA 2 KWIETNIA 2025

15

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1



08:00 Rodzina Kanderów (10) - serial
09:00 Ranczo (78) - serial
09:55 Komisarz Alex (21) - serial
10:45 Ojciec Mateusz (234) - serial
11:35 Królowie (49) - serial
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Natura w Jedynce
14:00 Wichrowe wzgórza (142) - serial
14:55 Msza święta w 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (4499) - serial
18:25 Reporterzy - magazyn reporterów
18:45 Akacja 38 (591) - serial
19:30 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, pogoda
20:30 Królowie (50) - serial
21:10 Piłka nożna: Puchar Hiszpanii - studio
21:25 Piłka nożna: Puchar Hiszpanii - mecz półfinałowy: Atletico Madryt - FC Barcelona
23:40 Boss - dramat biograficzny, Wielka Brytania 2016
01:55 Chylnatown - dramat kryminalny, USA 1974

TVP 2



05:30 M jak miłość (1793) - serial
06:20 Pozyteczni.pl
06:50 Barwy szczęścia (3161) - serial
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:15 Rodzina (nie od) święta - mag.
11:50 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka
12:30 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja (164) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (699) - serial
15:05 La Promesa - pałac tajemnic (114) - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja (165) - serial
18:15 Va banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Barwy szczęścia (3161) - serial
20:05 Barwy szczęścia (3162) - serial
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe (951) - serial
21:55 Na sygnale (700) - serial
22:25 Na sygnale (701) - serial
22:55 W poszukiwaniu dobrego filmu - mag.
23:30 Umysł w ogniu - dramat biograficzny, Kanada/Irlandia 2016
01:10 Kalifat (5) - serial
02:00 Kalifat (6) - serial

POLSAT



06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy (519) - serial
09:00 Malanowski i partnerzy (520) - serial
09:30 Sekrety rodziny (376) - serial
10:30 Trudne sprawy (1254) - serial
11:30 Gliniarze (436) - serial
12:30 Gliniarze (437) - serial
13:30 Gliniarze (438) - serial
14:35 Dlaczego ja? (1420) - serial
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (1015) - serial
17:00 Gliniarze (1047) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3987) - serial
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń”
19:25 Sport
19:30 Pogoda
19:40 Uroczysko (122) - serial
20:10 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie - pr. rozryw.
21:55 Zróbmy sobie wnuka - komedia, Polska 2003, reż. Piotr Węreśniak
23:35 50 pierwszych randek - komedia romantyczna, USA 2004
01:55 Sposób na blondynkę - komedia, USA 1998

REPUBLIKA



05:30 Republika wstajemy! Agro Info
06:00 Republika wstajemy! Przyjaciele Republiki
06:50 Michał #Rachoń
08:00 Po 9:00
09:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień - serwis
13:30 Republika dzień - serwis
13:40 Republika dzień - serwis
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
15:15 Republika dzień - serwis
16:00 Republika dzień - serwis
16:15 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj - serwis inform.
20:20 Gość Dzisiaj
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...
23:20 Codziennie *****bu-rza
23:35 Republika wieczór
00:10 Ekonomia raport flash
00:15 Express Republiki
00:30 Express Republiki+
00:50 Poland Daily
00:59 Poland Daily - Weather
01:00 Michał #Rachoń
02:25 Dzisiaj - serwis inform.
03:40 W punkt
04:30 Telezakup

PULS



06:00 Nash Bridges - serial
07:00 Nash Bridges - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (14) - serial
09:00 Kobra - oddział specjalny (15) - serial
10:00 Rekrut (22) - serial
11:00 Kotka (71) - serial
11:55 Kotka (72) - serial
12:55 Rekrut (23) - serial
13:50 Lombard. Życie pod zastaw (584) - serial
14:50 Lombard. Życie pod zastaw (585) - serial
15:50 Ranczo (120) - serial
16:55 Ranczo (121) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (858) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (859) - serial
20:00 Bogowie Egiptu - film przygodowy, Hongkong/Australia/Chiny/USA 2016.
Set, okrutny bóg ciemności, podstępem przejmując egipski tron Faraon ginie, kapłani są bezsilni, a zwykli ludzie stają się niewolnikami. Garstka buntowników stawia czoła uzurpatorowi.
22:25 Immortals. Bogowie i herosi - film fantasy, USA 2011
00:30 Power Rangers - film przygodowy, Kanada/Japonia/USA/Hongkong/Meksyk 2017
03:00 Dzielnica strachu

TRWAM



08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:35 Każdy maluch to potrafi
09:00 Mocni Jego mocą
09:20 Mateczniki Polskości
09:30 Sanktuaria polskie
10:00 Audiencja generalna Ojca Świętego
11:00 Pasjonat muzyki i malarstwa. Marcin Zarnecki
11:25 Jestem mamą
11:40 Prosto o gospodarce
12:00 Aniol Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Nabieja - kawałek Polski w Ugandzie
13:00 Skarby Ojcowskiego domu
13:30 Msza święta
14:30 Hospicjum św. Anny
15:00 Baron Feliks Konopka - życie i twórczość
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Na zdrowie
16:30 Serial z życia Jezusa
17:00 Po stronie prawdy
18:00 Aniol Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokoń.
19:30 Opowieści biblijne
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Przetrawiliśmy - rep.
22:30 Sumienie Hioba
23:40 Jej misja trwa
00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA
TWOJA STREFA WOLNEGO SŁOWA
Tygodnik Gazeta Polska
w każdą środę
PRENUMERUJ
www.prenumerata.swsmedia.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGÓLNOPOLSKI
DZIENNIK!
Czytaj codziennie najnowsze
wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

Sklep
Gazety Polskiej
POLECA

JAN PAWEŁ II – JEGO SŁOWA ZMIENIAJĄ ŻYCIE

Poznaj historię, nauczanie i duchowe dziedzictwo Papieża Polaka.

Sięgnij po wyjątkowe książki i odkryj Jego niezwykłą mądrość na nowo!

NAJWIĘKSZY Z RODU POLAKÓW

ADAM BUJAK, JOLANTA SOSNOWSKA

Dlaczego warto sięgnąć po tę książkę?

Unikalne fotografie: Adam Bujak, wieloletni fotograf papieski, dzieli się niepublikowanymi wcześniej zdjęciami, które oddają zarówno oficjalne chwile, jak i prywatne momenty z życia papieża. Wartość historyczna i duchowa: Książka stanowi cenne źródło wiedzy o jednym z najwybitniejszych Polaków, którego życie i nauczanie wciąż inspirują miliony ludzi na całym świecie.

Format: 200x260 mm | Liczba stron: 272 | Oprawa: twarda

ŚWIĘTY PROROK. KAROL WOJTYŁA – JAN PAWEŁ II

JOLANTA SOSNOWSKA

Dlaczego warto sięgnąć po tę książkę?

Głębokie spojrzenie na postać papieża: Książka ukazuje Jana Pawła II nie tylko jako duchowego przywódcę, ale także jako proroka, który z odwagą i miłością prowadził wiernych ku Bogu. Wnikliwa analiza: Autorka przedstawia nie tylko fakty z życia Karola Wojtyły, ale także interpretuje jego działania i nauczanie w kontekście prorockiej misji, co skłania do refleksji nad współczesnym światem i rolą Kościoła.

Format: 165x235 mm | Liczba stron: 360 | Oprawa: twarda

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

BIOGRAFIA

MAREK BALON

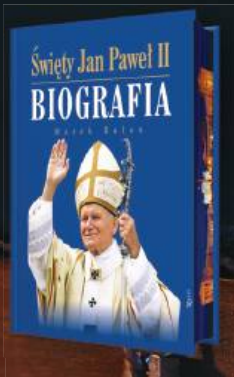
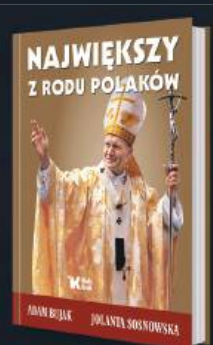
Dlaczego warto sięgnąć po tę książkę?

Unikalne fotografie: Publikacja zawiera niepublikowane wcześniej zdjęcia miejsc związanych z Janem Pawłem II, co wzbogaca narrację i pozwala lepiej zrozumieć kontekst jego życia i działalności. Inspirująca lekcja wiary: Biografia ukazuje, jak głęboka wiara i zawierzenie Bogu pozwoliły Janowi Pawłowi II przezwyciężyć trudności i wpływać na losy świata, stanowiąc inspirację dla każdego czytelnika.

Format: 210x275 mm

| Liczba stron: 384

| Oprawa: twarda



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807
sklep@gazetapolska.pl / tel. 722 111 655, 887 885 577

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka



POLAK JEDYNYM KANDYDATEM

WADA \ Były minister sportu w rządzie PiS Witold Bańka kierujący Światową Agencją Antydopingową (WADA) od stycznia 2020 r. ubiega się o reelekcję i jest jedynym kandydatem. Wybory odbędą się 29 maja. Na stanowisko wiceprezidenta również zgłoszono jednego kandydata – piastującą obecnie to stanowisko Yang Yang z Chin.

PUCHAR POLSKI \ Pierwszoligowy Ruch Chorzów podejmie dziś Legię Warszawa. Zwycięzca zagra w wielkim finale

Święta śląskiej piłki

Górny Śląsk przez dziesięciolecia był najważniejszym regionem polskiej piłki nożnej, a Ruch Chorzów, Górnik Zabrze i GKS Katowice regularnie zapełniały swoje gabloty trofeami. Po 1989 r. poziom śląskiej piłki systematycznie się obniżał. W końcu jednak, po 30 latach przerwy, Piast Gliwice w 2019 r. odzyskał mistrzostwo Polski dla tego regionu. Teraz optymistycznie w przyszłość patrzą także jego bardziej utytułowani sąsiedzi.

Artur Szczepanik

W niedzielę świętował GKS Katowice, który wygrał z Górnikiem Zabrze 2:1 na inaugurację nowego stadionu w derbowym meczu 26. kolejki piłkarskiej ekstraklasy.

W otwarciu Areny Katowice wziął udział komplet 15 tys. kibiców. Na trybunach było sympatycznie i świątecznie, ponieważ fani obu zespołów żyją od lat w przyjaźni.

– Mecz niósł mnóstwo emocji z powodu tego, co się działo wokół – przyznał Rafał Górak, trener GKS. – Staram się nie podchodzić emocjonalnie, z racji wieku, ale w brzuchu się wszystko wywracało, kiedy wyszliśmy na rozgrzewkę i zobaczyliśmy pełne trybuny nowego stadionu. Ten mecz

zostanie w naszych sercach do końca życia, ale cieszę się, że jest już za nami – dodał.

Nowy kompleks sportowy w Katowicach składa się ze stadionu i z hali na 3 tys. miejsc. W obu przypadkach trybuny są dwukrotnie większe niż na starych obiektach. Są dwa trawiaste podgrzewane boiska treningowe. Docelowo ma ich być sześć. W dalszych planach jest postawienie obok hotelu i lodowiska.

Budowa całości kosztowała ponad 300 mln zł.

Dziś kolej na świętowanie Ruchu. 14-krotny mistrz Polski, zadłużony po uszy, był bliski upadku w 2019 r., kiedy z ostatniego miejsca spadł z II ligi na czwarty poziom rozgrywek. Klub udało się jednak uratować dzięki ofiarności tysięcy kibiców. Ruch przeszedł restrukturyzację, ułożył



W ćwierćfinale Pucharu Polski Ruch na Stadionie Śląskim wygrał 2:0 z ekstraklasową Koroną Kielce | fot. ksruch.com/d

się z wierzycielami i w sezonie 2023/2024 po sześciu latach wrócił do ekstraklasy. Po roku spadł, ale teraz znowu walczy o awans.

Swoje mecze rozgrywa na Stadionie Śląskim, który podczas niedawnego spotkania I ligi z Wisłą Kraków zapełnił się ponad 50 tys. kibiców.

Dziś na Śląskim w półfinale Pucharu Polski zagra z Legią. Kibice w Chorzowie wierzą, że ich ulubieńcy pójdą śladem swoich przyjaciół z Wisły, która rok temu jako pierwszoligowiec zdobyła Puchar Polski. Niebiescy mają w dorobku trzy triumfy w tych rozgrywkach, ostatnio w 1996 r.

Spotkanie pucharowe będzie okazją dla drużyny trenera Dawida Szulczka do rehabilitacji za słabe wyniki w lidze. W tabeli Ruch zajmuje obecnie siódmą lokatę.

W dzisiejszym meczu faworytem będzie jednak Legia, która z 20 triumfami jest najbardziej utytułowaną drużyną Pucharu Polski. Warszawianie już po raz 37. wystąpią w półfinale tych rozgrywek.

Rangę spotkania w ich przypadku zwiększa fakt, że ze względu na kiepską postawę w lidze i piąte miejsce w tabeli ekstraklasy Puchar Polski stanowi najkrótszą, a być może nawet jedyną drogę, by w przyszłym sezonie znowu pokazać się w Europie. A legionieści rozsmakowali się w tej rywalizacji, bo dotarli już do ćwierćfinału Ligi Konferencji, w którym czeka ich niebawem (10 i 17 kwietnia) atrakcyjny dwumecz z Chelsea Londyn.

– Nie ma czasu na lamentowanie, trzeba się podnieść – podkreślił trener Gonçalo Feio po piątkowym remisie 0:0 z Pogonią w spotkaniu ekstraklasy.

Dla Legii ważne jest też, że pula nagród w rozgrywkach o Puchar Polski wynosi 10 mln zł, z czego połowa przypadnie zwycięzcy. Warszawski klub potrzebuje tych pieniędzy na wzmocnienia, bo nowy stary dyrektor sportowy Michał Żewłakow latem będzie chciał mieć z czym ruszyć na zakupy, by wzmocnić skład.

KRZYŻÓWKA

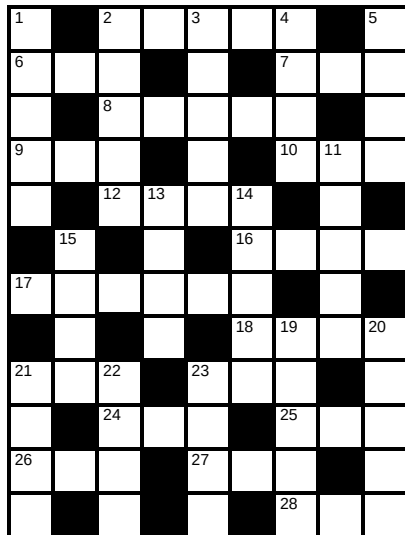
POZIOMO

- 2) plecie sieci
- 6) postać z „Elementarza”
- 7) nad kolanem
- 8) część lodowca górskiego
- 9) żona Adama
- 10) mała Agnieszka
- 12) leczy rany
- 16) graniczy z Syrią
- 17) bakteria, zarazek
- 18) tęczowy kamień ozdobny
- 21) niski głos
- 23) lata koło nosa
- 24) Os dla chemika
- 25) najłżejszy metal
- 26) familia, rodzina
- 27) niski głos żeński
- 28) narząd wzroku

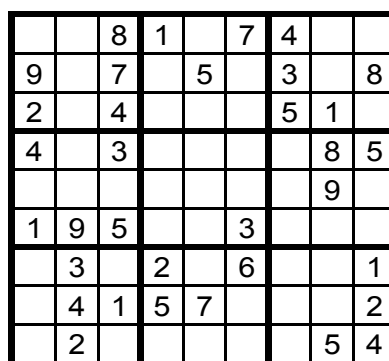
PIONOWO

- 1) milczenie w muzyce
- 2) błazen, arlekin
- 3) szybka na lodzie
- 4) hodowana na jajka lub rosół
- 5) ostatnia w testamentie
- 11) ręczne narzędzie rolnicze
- 13) harcerz w zerówce

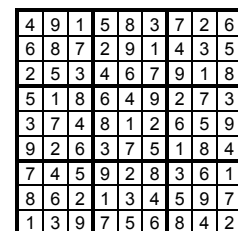
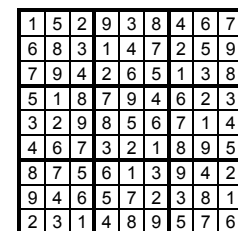
- 14) zbiornik na zboże
- 15) psia noga
- 19) zimowy płaszcz
- 20) totalizator sportowy
- 21) celtycki poeta
- 22) zmiękcza wodę
- 23) państwo jak roślina



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.